

ZAGADKOWE ZNIKNIĘCIE



str. 2

FATALNA WODA



str. 4

RADA SM „ŁĘCZYCANKA” SKRYTYKOWANA



str. 5

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1,70 zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 18 MAJA • NUMER 137/15

STRACH W ŁĘCZYCKIM MAGISTRACIE!



Kto pozostanie na stołkach w urzędzie miasta? Takie pytanie zadaje sobie teraz wielu urzędników. Burmistrz Krzysztof Lipiński jawnie krytykuje pracę swoich podwładnych. Przed wyborami zapewniał, że po objęciu stanowiska nikogo nie zwolni. Wszystko wskazuje na to, że słowa nie dotrzyma.

więcej str. 3



DRAMAT MŁODEJ MATKI



str. 10

Nowe tereny pod biznes



str. 11

Od dziś
restrykcyjne
przepisy



str. 13

Kto skarży się na zwirownię?



str. 12

ISSN 2299-3703



169

9 772299 370201

RODZINA SZUKA ZAGINIONEJ

Łęczyca Od ponad tygodnia rodzina nie ma kontaktu z zaginioną Marianną Pietrzak. Informacje, które się pojawiają są mocno zaskakujące.

Tydzień temu 54-letnia kobieta była widziana na pl. T. Kościuszki w Łęczycy. Dwa dni później wysłała z... Poznania rezygnację z pracy. Pod koniec tygodnia mogła być widziana w łęczyckim sklepie samoobsługowym. Dla rodziny najgorsza jest niepewność, nie wiedza i strach o bezpieczeństwo kobiety. - Mama pracowała w sądzie jako sekretarka, miała dobrą pracę, ale często na nią narzekała. Cały czas mówiła, że chciałaby ją zmienić. W dodatku moja mama powinna być leczona, na co nie chciała się zgodzić. Zdarzały się jej napady agresji i silnego stresu. Nie wiem gdzie jest ani co się z nią dzieje, być może jest bezpieczna, może postanowiła zmienić swoje życie i gdzieś pojechać, ale tak się nie robi. Została rodzina, która się denerwuje i martwi – opowiada z drżeniem w głosie **Kaja Pietrzak**, córka zaginionej. - Prowadzone są poszukiwania, dzwonimy, pytamy, ale ciągle nic. Ja sama nie mieszkam w Łęczycy, mój brat jest za granicą. Bywało, że mama mia-



Na zdjęciu zaginiona Marianna Pietrzak

ła wyłączony telefon, ale nigdy nie było tak, żeby nie było jej od tygodnia w domu, do tego jeszcze ta rezygnacja z pracy.

Kobieta mieszka w Łęczycy, w jednym z bloków przy ulicy Konopnickiej. Rodzina prosi o każdą informację, która pomoże ustalić

miejsce pobytu pani Marianny. - Chodzi przede wszystkim o bezpieczeństwo mamy. Chcę wiedzieć, że nic jej nie grozi – dodaje córka zaginionej. - Najgorsze jest to, że nic nie wiemy.

Kontakt do rodziny: 601-798-995 (MR)

KOLEJNE SAMOBÓJSTWO

Gm. Grabów Śmierć przez powieszenie jest najczęściej wybierana przez desperowane osoby, które postanawiają skończyć z własnym życiem. Podjęcie tak dramatycznej decyzji nie znajduje żadnego wytłumaczenia.

Kilka dni temu w miejscowości Piaski na własne życie targnął się starszy mężczyzna. Złożył sobie pętlę na szyję, najprawdopodobniej z powodu poważnych problemów zdrowotnych. Do tego desperackiego kroku mogła go popchnąć zaawansowana choroba nowotworowa. - Lekarz, który przybył na miejsce nie podejrzewał udziału osób trzecich, nie zlecono przeprowadzenia sekcji zwłok. Rodzina potwierdziła, że mężczyzna poważnie chorował – wyjaśnia prokurator

Monika Piłat. - Od początku roku na terenie naszego rejonu odnotowaliśmy 10 przypadków śmierci samobójczej. Nie jest to mała liczba.

Średnio dwa samobójstwa w miesiącu to wręcz przerażające dane. Wśród tych dziesięciu przypadków były zarówno osoby młode, jak i starsze. Rzadko można było znaleźć odpowiedź na pytanie - dlaczego? Specjaliści za najczęstsze powody samobójstw podają złożone problemy emocjonalne, zaburzenia psychiczne, problemy finansowe. Ponad wszystkim powinno stać jednak życie ludzkie, które jest wartością najwyższą. Zamiast sięgać po sznur, lepiej rozmawiać, przede wszystkim z najbliższymi. Warto też udać się po profesjonalną pomoc.

(MR)

Studzienki do wymiany

Łęczyca Studzienki na ulicy Kaliskiej to zbrodnia każdego kierowcy. Są w coraz gorszym stanie.

- Temat ten jest nam znany. Do naszego biura wpłynęło pismo z urzędu miejskiego w Łęczycy informujące o konieczności wymiany kilku studzienek. Udzieliliśmy już stosownej odpowiedzi. Opisane studzienki zostały zakwalifikowane do wykonania niezbędnych prac. Będą polegały na wymianie studzienek i uzupełnieniu otaczającej je warstwy bitumicznej – informuje Rejon Dróg

Wojewódzkich w Poddębicach. - Niedługo zostanie ogłoszony przetarg nieograniczony na wykonanie zadania. Procedura trwa 3 miesiące, więc trzeba trochę poczekać, ale naprawa na pewno nastąpi jeszcze w tym roku.

Do czasu naprawy lepiej omijać niektóre ze studzienek na ulicy Kaliskiej. Przez nasilony ruch samochodów ciężarowych przejeżdżających DW 703 (ulica Kaliska) wykruszanie się otaczającego wieka studzienek asfaltu odbywa się w przyspieszonym tempie.

(MR)

Ogrodzenie do wymiany

Łęczyca Konstrukcja okazała się niewypałem. Ogrodzenie placu zabaw dla dzieci przy bloku na ulicy Kaliskiej 8 zostało zamontowane w ubiegłe wakacje. Nie podobało się mieszkańcom ze względu na zastosowane rozwiązanie – zamiast drewnianego płotku użyto paleni siatkowych.

Uwagi lokatorów pobliskich bloków dotyczyły przede wszystkim wysokości paneli oraz ich trwałości. Podejrzewali, że lekka konstrukcja się nie sprawdzi i

szybko zostanie zdewastowana. Niestety, przecucia okazały się słuszne. W ogrodzeniu brakuje już kilku elementów. Wybrakowane zabezpieczenie placu zabaw nie spełnia swojej planowanej funkcji – miało uniemożliwić czworonogom zanieczyszczanie piaskownicy. Jak informuje magistrat, panele zostały zniszczone a uszkodzone elementy ogrodzenia zdemonstrowano. Ogrodzenie ma zostać naprawione, co pochłonie kolejne koszty. Zastosowane panele były najtańszym



W ogrodzeniu brakuje kilku paneli

rozwiązaniem. Okazuje się, że nie zawsze opłaca się ciąć koszty, bo później trzeba ponosić je ponownie. (MR)

DARMOWE PRZEDSZKOLE? JESZCZE NIE

Łęczyca Pomysł wprowadzenia darmowych przedszkoli już powoli cieszył rodziców. Jednak, póki co, są nikłe szanse, żeby nie płacić za ponadprogramową obecność malucha w placówce.

Pobyty dziecka w przedszkolu jest bezpłatny przez pięć godzin dziennie w ramach realizacji podstawy programowej. Każda dodatkowa godzina w placówce to koszt w wysokości 1 zł. Stawka dzienna za wyżywienie wynosi 6 zł. Pomysł z wprowadzeniem w życie programu całkowitego finansowania przedszkoli z pieniędzy publicznych jeszcze musi poczekać. - Obecna subwencja oświatowa jest mniejsza o 153 996 zł. Roczne wydatki na przedszkola to w roku 2015 kwota 4 196 822 zł – informuje **Krzysztof Łuczak** z urzędu miejskiego. - Pomysł wprowadzenia nieodpłatnych przedszkoli w Łęczycy jak najbardziej będzie realizowany. Niestety jest mała szansa na wdrożenie tej



Na bezpłatne przedszkola na razie nie ma co liczyć

koncepcji w tym roku. Związane to jest z bieżącymi kalkulacjami finansowymi.

Jak nie w tym roku, to może

w przyszłym przedszkola będą darmowe. Dla rodziców byłaby to spora pomoc.

(MR)

Były sekretarz skarży gminę

Gm. Grabów W środę (20 maja) odbędzie się pierwsza rozprawa w sądzie pracy w Kutnie. Skargę na byłego pracodawcę złożył Janusz Jagodziński, zwolniony ze stanowiska sekretarza gminy Grabów przez wójta Tomasza Pietrzaka.

Były sekretarz uważa, że został zwolniony bezpodstawnie. - Chętnie wypowiem się w tym temacie, ale po zakończeniu całej sprawy. W środę jest pierwsza rozprawa, okaże się, jakie jest stanowisko wójta gminy Grabów – usłyszeliśmy od **Janusza Jagodzińskiego**.

Świadcami Janusza Jagodzińskiego mają być m.in. Ryszard Kostrzewski, były wieloletni wójt gminy Grabów oraz Wiesław Łaziński, były zastępca wójta gminy Grabów. Jako jego bezpośredni przełożeni prawdopodobnie będą pytani o jakość pracy świadczonej

przez byłego sekretarza. Obecny wójt mówi bowiem o nienależytym wywiązywaniu się ze swoich obowiązków. - Potwierdzam, że pan Janusz Jagodziński złożył skargę na gminę Grabów za zwolnienie ze stanowiska sekretarza. Na razie wiele nie mogę na ten temat powiedzieć, pierwsza rozprawa jest jeszcze przed nami – komentuje wójt gminy Grabów **Tomasz Pietrzak**. - Pan Jagodziński otrzymał wypowiedzenie, ponieważ nie interesował się działaniem dla wspólnego dobra naszej gminy a swoje obowiązki wypełniał byle jak. Z tego co wiem, to znalazł już pracę.

Były sekretarz gminy Grabów pracuje obecnie w Zarządzie Dróg Powiatowych w Łęczycy. Cała sprawa, jak to zwykle bywa, może się ciągnąć miesiącami. Do tematu powrócimy.

(MR)

BURMISTRZ MA DOSYĆ. Zapowiada, że robi porządek

Łęczycza Lenistwo, brak zaangażowania i jakiegokolwiek chęci do pracy ze strony urzędników – to są fakty o których mówi burmistrz Krzysztof Lipiński. Do zwolnienia jest co najmniej kilka osób. Mimo przedwyborczych zapewnień, urzędnicy mogą „wylecieć” z magistratu.

W trakcie kampanii wyborczej burmistrz wielokrotnie był atakowany za poczynania ze swojej wcześniejszej kadencji. Wówczas zwolnił sporą część pracowników urzędu miejskiego. W kampanii przyznał, że nie było to dobre posunięcie i zapewniał, że tym razem takiego ruchu nie powtórzy. Wszystko jednak wskazuje na to, że zwolnienia są nieuniknione.

- Jeśli urzędnicy nie potrafią załatwić najprostszych spraw, to jak funkcjonować ma łęczycki magistrat? Ci ludzie nie mają żadnych chęci do pracy. Przychodzą, robią swoje, albo i nie, po czym idą do domu. Nie ma w nich w ogóle energii, motywacji czy zaangażowania. Jak zwrócę uwagę, to nic sobie z tego nie robią, nic się nie zmienia. Ja nie mam z kim pracować. Tylko wydział finansowy ma konkretne zadania, które wykonuje, praca pozostałych wydziałów mnie po prostu przeraża. Proste polecenia sprawiają urzędnikom problem, ja mam już dosyć tłumaczenia się za nich, dlaczego coś nie zostało zrobio-

ne – wyjaśnia burmistrz Krzysztof Lipiński. - W wyborach obiecałem, że nie zwolnię nikogo w urzędzie, ale od kilku tygodni bije się z myślami, co jest ważniejsze. Racja stanu miasta Łęczycza czy słowo dane w wyborach? Czy mogę poświęcić interesy Łęczycy w zamian za to, że dotrzymam słowa danego przed wyborami? Co z tego Łęczycza będzie miała? Nic, a ja sam dla Łęczycy też nie zrobię nic, jeśli nie będę miał oddanych, zaangażowanych na maksa pracowników. Chyba będę musiał przeprosić wszystkich Łęczycan i podjąć decyzję. Niestety kilka osób powinno pożegnać się z pracą. Jesteśmy urzędem miasta a nie ośrodkiem pomocy społecznej, nie widzę powodów żeby chronić kogokolwiek. W pracy należy ciężko pracować.

Choć K. Lipiński oficjalnie zastanawia się nad zwolnieniem kilku osób, to tak naprawdę na ponad 60 urzędników, niewielu może być pewnych swojej posady. Każdy z nich jest „na oku”. Może ospałość i brak zaangażowania w pracę wynikają ze strachu i niepewności? Burmistrz zapewnia, że urzędnicy się go nie boją, wręcz przeciwnie. Pracownicy magistratu unikają rozmów na ten te-



Burmistrz Lipiński zwolni urzędników?

mat. Twierdzą, że groźba zwolnienia nigdy do przyjemnych nie należy i niczego nie można być pewnym. Do tej pory z urzędem pożegnało się trzech pracowników: **Monika Kilar - Błaszczuk**, która zrezygnowała sama z powodu zmiany pracodawcy oraz **Kazimierz Staniewski**, kierownca UM i **Teresa Kawczyńska**, kierownik referatu oświaty, którzy byli już w wieku emerytalnym. Kierowniczą posadę straciła też **Anna Rosińska** stając się szeregowym urzędnikiem. Burmistrz zmienił również sekretarkę w swoim gabinecie, która pracowała dla poprzedniego władcy miasta **Andrzeja Olszewskiego**.

(MR)

WADLIWA FONTANNA

Grabów Ładna, ale zepsuta. Od samego początku z fontanną w centrum Grabowa są problemy. Początkowo, z winy wykonawcy nie działała przez pół roku. Teraz do wymiany zabrano pompę.

Kulista fontanna na rynku w centrum miejscowości miała za zadanie nawilżać powietrze w upalne dni i chłodzić odpoczywających na ławkach mieszkańców. - Nasza fontanna rzeczywiście spełniała taką funkcję. W ciepłe dni przynosi przyjemne ochłodzenie, powietrze jest zupełnie inne. Do tego naprawdę ładnie wygląda – usłyszeliśmy od grabowianki spotkanej na placu. - Widziałam w ubiegłym tygodniu, jak pracownicy coś przy niej robili, myślałam, że ją naprawiają i już zacznie działać, ale tak się nie stało.

Pracownicy nie naprawiali fontanny, tylko wyjmowali z niej pompę wody, która okazała się wadliwa. - Wykonawca popełnił błąd, który skutkuje tym, że teraz trzeba wymienić pompę wody. Dopiero po montażu nowego urządzenia i sprawdzeniu go, fontanna będzie działać jak należy, tak przynajmniej zapewnia wykonawca – informuje wójt **Tomasz Pietrzak**. - Pompa ma być wymieniona w ramach gwarancji. Nie jestem w stanie podać dokładnej daty, kiedy fontanna znów zacznie działać, ale nie sądzę, żebyśmy musieli na to długo czekać.

Ciekawe, czy po wymianie pompy, w fontannie znów coś się nie zepsuje. Dobrze, gdyby latem działała jak należy.

tekst i fot. (MR)



Kulista fontanna po raz kolejny nie działa

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

KUCHNIE OD:

499zł

STUDIO
KUCZENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR



NAROŻNIKI OD:

889zł

Łęczycza, al. Jana Pawła II 7



SEGMENTY OD:

899zł

SUPER
OFERTA
narożników

MEBLE SIADACZKA

Łęczycza ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty



[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Woda w Łęczycy jest fatalna – narzekają mieszkańcy

Coraz więcej osób narzeka na jakość wody w mieście, która – jak usłyszeliśmy – ma nieprzyjemny posmak. Nic dziwnego, że spora grupa mieszkańców wodę do gotowania po prostu kupuje w sklepach. Być może niedługo się to zmieni. Przedsiębiorstwo komunalne planuje wielomilionową inwestycję. W Łęczycy wybudowana ma zostać nowoczesna stacja uzdatniania wody.

- Woda w mieście jest ogromnym problemem. Czuje się w niej chlor, na herbach powstaje jakiś osad, tragedia. Do tej pory kupowałem do gotowania wodę w baniakach 5-litrowych. Od kilku dni mam specjalny filtr na kranie. Nie zamierzam pić takiej wody, jaka leci z naszych rur – usłyszeliśmy od Damiana Grabarczyka. - Na osiedlu przy ul. ZWM w ubiegły piątek znowu była awaria. Od rana nie było zimnej wody, a kiedy popłynęła, to miałem wrażenie, że z kranu leci błoto. Za co my płacimy?

Na poprawę jakości wody w mieście trzeba będzie poczekać. PGKiM do końca czerwca ma zakończyć projekt budowy nowej stacji uzdatniania wody. Ruszyć miałby jeszcze w tym roku, zakończyć się w 2017. Na jego realizację potrzeba jednak 10 mln zł, to ogromna suma. - Kwota ta wynika z analizy podobnych inwestycji, którym się przyglądaliśmy, w Kutnie i Łomży. W 2015 r., jeśli ruszą prace planujemy przeznaczyć na nie 500 tys. zł, w 2016 r. 8,5 mln zł i w 2017 1 mln zł. Suma jest rzeczywiście spora, liczymy na pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, może stanowić ona do 90% wartości projektu. Są to pożyczki w 40% umarżalne, natomiast maksymalny okres spłaty wynosi 10 lat – wyjaśnia Robert Chodkowski, dyrektor ds. technicznych PGKiM. - Planowane jest przeniesienie stacji uzdatniania wody z Krzepocina do Łęczycy na ulicę Staromiejską, gdzie także zlokalizowana będzie stacja uzdatniania wody II stopnia, z której woda jest rozprowadzana do miasta. Nowa stacja będzie posiadała lampy UV, co da pewność, że woda do miasta będzie rozprowadzana bez żadnych bakterii, dodatkowo będzie system chlorowania w sytuacjach awaryjnych. Woda w Łęczycy obecnie spełnia normy, ale warto dążyć do tego, żeby była lepsza.

Projekt został przedstawiony podczas sesyjtygodniowej komisji gospodarki i mienia. Radni w większości zaopiniowali go pozytywnie. Tylko Zenon Koperkiewicz wstrzymał się od głosu. - Uważam, że nie ma ważniejszej sprawy w naszym mieście jak dobra jakość wody, to bardzo ważne dla zdrowia naszych mieszkańców. Nie wszystkich stać na kupowanie wody w baniakach – komentuje przewodniczący rady miasta. - Wstrzymałem się od wydania swojej opinii, ponieważ nie uzyskałem wyczerpujących odpowiedzi na moje pytania. Mam nadzieję, że niedługo je poznam.

Projekt zakładający przeniesienie stacji uzdatniania wody z Krzepocina do Łęczycy ma być bardzo kosztowny a pożyczkę trzeba będzie spłacać. Już pojawiają się głosy, że rachunki za wodę mocno pójdą w górę. - Jest jeszcze zdecydowanie za wcześnie, żeby rozmawiać na ten temat. Ceny wody zależą od kilku czynników. Nie można mówić, że woda na pewno zdrożeje, bo przeniesienie stacji uzdatniania do Łęczycy, jak sądzę, przyniesie spółce pewne oszczędności – twierdzi dyrektor Chodkowski.

Stacja uzdatniania wody w Krzepocinie powstała na początku lat 70-tych. Wykorzystuje stare tech-



Stacja w Krzepocinie ma 45 lat

nologie. Spółka podjęła decyzję, że czas zainwestować w nowe rozwiązania zamiast w nieskończoność naprawiać te stare. Oby

tylko duża inwestycja nie uderzyła po kieszeni mieszkańców, którzy i tak narzekają na cenę wody.

(MR)



Dyrektor Chodkowski mówi o planowanej inwestycji



Na ulicę Staromiejską ma zostać przeniesiona stacja uzdatniania wody

reklama

KREDYTY DLA ROLNIKÓW



- niski procent
- szybka decyzja kredytowa
- dogodne warunki kredytowe

W ofercie również kredyty konsolidacyjne
Zmniejsz swoje raty i płac mniej - jedna mniejsza rata

Tel: 797-722-459

ZE SZKOŁY DO SZPITALA

Łęczycza 7-letnia dziewczynka złamała sobie nos na placu zabaw przed szkołą podstawową nr 4. Dziecko zabrane przez pogotowie, najpierw trafiło na SOR w Łęczycy, z którego zostało przewiezione do szpitala dziecięcego w Łodzi.

Maj i czerwiec to miesiące, w których najczęściej dochodzi do wypadków w szkołach. Większa aktywność dzieci i zabawa na świeżym powietrzu sprzyjają różnym urazom. Podobnie było w ub. piątek. Na przerwie dzieci wyszły przed szkołę. Dziewczynka spadła z rurek służących do wspinalania się przy zjeżdżalni. - W klasach pierwszych wychowawca sam reguluje godziny przerw. Tego dnia dzieci wraz z wychowawczynią wyszły podczas przerwy na plac zabaw przed budynkiem szkoły.

Wychowawczynie miała wówczas pod opieką 19 dzieci. Natychmiast po zdarzeniu wezwaliśmy pogotowie. Wychowawczynie razem z uczennicą pojechała do szpitala w Łęczycy. Bezpośrednio na SOR dojechali również rodzice dziewczynki – wyjaśnia Bogumiła Wójtowicz, dyrektor SP 4 w Łęczycy. - Jest mi przykro, że tak się stało, ale zapewniam, że dzieci były pod opieką. W naszej pracy wypadki, niestety są nieuniknione, zwłaszcza w ciepłych miesiącach, gdy wychodzimy z dziećmi na dwór. Najczęściej zdarzają się stłuczenia, złamania, zwichnięcia. Od początku tego roku szkolnego zdarzyło się u nas 7 wypadków.

Rodzice zawozić dzieci do szkoły chcą, by były bezpieczne. Takie wypadki w pewnym stopniu ograniczają zaufanie. - Ja wiem, że



Dziewczynka bawiła się na przyszkolnym placu zabaw

dzieci są ruchliwe i czasami ciężko upilnować jedno, a co dopiero kilkoro, ale jak oddaję swojego syna pod opiekę nauczycieli to chcę być pewna, że nic mu nie grozi. Dzieci były pod opieką nauczycielki, ale należy pomyśleć, czy zrobiła

wszystko, żeby zapewnić im bezpieczeństwo – usłyszeliśmy od mamy drugoklasisty z „czwórki”. - Nie wiem, czy nie miałabym pretensji do szkoły, gdyby to spotkało mojego syna.

(MR)

Skandal! Słownictwo spod budki z piwem

Łęczyca Jeden z członków Rady Nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej „Łęczycanka” napisał do naszej redakcji o wulgarnym słownictwie, które notorycznie ma być używane podczas spotkań radnych.

„Pomijając fakt, że członkowie na początku kadencji bardzo niechętnie podeszli do pomysłu obniżenia ich diet z 800 zł na 400 zł i odrzucili ten postulat, podczas spotkań pojawiają się obelgi. Nie chcę nawet oceniać tych obrad, tej żenady, która się odbywa. Większość zachowuje się jak banda czy niezrównoważona zgraja, czego dobitnym przykładem jest nazwanie dwóch pań radnych wrzodami i śmieciami tej rady” - czytamy w nadesłanej informacji.

Czy takie słowa rzeczywiście padły?

- Nie mogłem użyć takich słów, zwłaszcza w stosunku do kobiet - zapewnia **Andrzej Stępnia**k. - Prowadzimy dyskusję, czasem głośne i emocjonujące, ale nikt w taki sposób nikogo nie obraża. Naprawdę, nie wiem czemu mają służyć takie oskarżenia.

O komentarz poprosiliśmy również **Waldemara Augustyniaka**, przewodniczącego RN.

- Nie byłem świadkiem, aby tego typu stwierdzenia padły - słyszymy. - Mogę jedynie przyznać, że faktycznie podczas niektórych posiedzeń jest bardzo nerwowo.

W ub. czwartek „Reporter” uczestniczył w posiedzeniu członków Rady Nadzorczej „Łęczycanka”. Spokojnie nie było. Przewodniczący Augustyniak chciał nawet zrzec się funkcji.

Po długich, głośnych dyskusjach przewodniczący stwierdził, że ma już dosyć. - Ja zaraz nie wytrzymam nerwowo. Chyba za chwilę zrezygnuję z bycia przewodniczącym - skomentował W. Augustyniak. - Przez godzinę rozmawiamy o niczym.

Podział zdań był mocno zauważalny podczas dyskusji na temat terminów i miejsca organizacji walnych posiedzeń spółdzielców. Problemem okazały się zaproponowane przez zarząd dni tygodnia, podział bloków, wybór miejsca oraz porządek walnego zgromadzenia. Obecni podczas



obrad spółdzielcy, **Grzegorz Dymecki** i **Wojciech Bogusiewicz** apelowali do radnych spółdzielni aby przeprowadzić dwa, nie cztery walne zgromadzenia. Propozycja w głosowaniu 1 za, 8 przeciw została odrzucona. Jako miejsce do przeprowadzenia walnych zgromadzeń rada nadzorcza „Łęczycanka” wybrała bursę szkolną przy ul. Kaliskiej. Cena wynajmu to 80 zł/h. Drugą możliwością była sala w Domu Kultury, gdzie koszt byłby niższy - 50 zł/h. Tańsza propozycja została jednak odrzucona ze względu na... schody.

Pojawiły się głosy, że starszym spółdzielcom trudno będzie wejść na pierwsze piętro DK. Pytanie jednak, czy starsze osoby przyjdą do bursy z osiedla Belwederska.

Kontrowersję wywołała też propozycja zmiany porządku obrad. Radni zagłosowali, aby wybór nowego składu rady przesunąć wcześniej, bo „najważniejsze są wybory”. W tej sprawie zarząd nie zgodził się z RN, argumentując, że najpierw obecna rada powinna otrzymać absolutorium od spółdzielców, bo ich głos jest najważniejszy.

Prezesa **Jarosława Pacholskiego** w tej opinii poparła radna **Danuta Domińczak**. - Nie powinno być wyborów przed otrzymaniem absolutorium. Jeżeli radni chcą ponownie kandydować, to powinni najpierw otrzymać pozytywną opinię spółdzielców.

Ostatecznie zdecydowano, że zgromadzenia sprawozdawczo-wyborcze członków spółdzielni mieszkaniowej „Łęczycanka” odbędą się w dniach 15, 16, 18 i 19 czerwca od godziny 17.00 w bursie szkolnej przy ul. Kaliskiej. tekst i fot. (MR)

materiał sponsorowany przez „Komitet Wyborczy Kandydata na Prezydenta RP Andrzeja Dudy”

Duda wygrywa w powiecie łęczyckim

Senator Przemysław Błaszczak zachęca do udziału w II turze wyborów prezydenckich

Andrzej Duda, kandydat na prezydenta RP z ramienia Prawa i Sprawiedliwości uzyskał przewagę nad Bronisławem Komorowskim w niedzielnym głosowaniu, zarówno w Polsce, jak i w powiecie łęczyckim. Druga tura odbędzie się 24 maja.

Panie Senatorze, jak ocenia Pan I turę wyborów prezydenckich 2015?

Jestem zadowolony, i nie ukrywam że, pozytywnie zaskoczony. Spodziewałem się, że Andrzej Duda uzyska dobry wynik, ale nie tego, że wygra I turę wyborów. Bardzo dobry wynik miał również Paweł Kukiz, co potwierdza dążenie Polaków do zmian i niezadowolonia z obecnie

rządzących ekip. Cieszę się szczególnie z wyniku naszego kandydata w powiecie łęczyckim. Andrzej Duda otrzymał 43,10% poparcia, za co chcę bardzo podziękować wszystkim mieszkańcom, którzy 10 maja poszli do urn wyborczych. Ze zdziwieniem przyjąłem jednak wynik głosowania w mieście Łęczyca. W Poddębicach wygrał Andrzej Duda, tak samo w Kutnie i Ożorkowie a Łęczyca, która potrzebuje i przede wszystkim oczekuje zmian na lepsze w większości oddała swój głos na obecnego prezydenta. Uważam, że za rządów PO, w kraju, jak i jej członków w samorządzie łęczyckim nie nastąpiło wiele pozytywnych zmian. Powiem więcej nasz powiat na tle innych jest daleko w tyle, a w szczególności miasto które zdaje się

być zapomniane przez rządzących. Dziwi mnie więc, że wśród mieszkańców nie ma refleksji i dążenia do zmian, rozwoju, postępu.

Czy frekwencja w I turze wyborów była zadowalająca?

Jeszcze przed wyborami zachęcałem mieszkańców, żeby wzięli w nich udział. W mojej ocenie frekwencja w całej Polsce nie była wysoka, tak samo było w naszym powiecie. Do urn poszło tylko 41,38% osób uprawnionych do głosowania. Najmniej głosów oddano w gminie Daszyna, mogło to być spowodowane problemami z dojazdem do komisji wyborczych, które w gminie są tylko dwie. Mam nadzieję, że w II turze wyborów prezydenckich swój głos odda większa liczba mieszkańców naszego powiatu. Udział w wyborach jest bardzo ważny, każdy głos jest bardzo ważny.

Panie Senatorze, dlaczego mieszkańcy powiatu oraz całe go kraju powinni wziąć udział w wyborach prezydenckich? Wiele osób myśli, że ich głos i tak nie zmieni.

Nie można tak myśleć. Każdy głos oddany na naszego kandydata przybliży nas do poprawienia



sytuacji w naszym kraju. Ten rok jest wyjątkowy i tegoroczne wybory Polaków zadecydują o naszej sytuacji i przyszłości naszego kraju. Dlaczego warto zagłosować? Przede wszystkim dla siebie. Wybierając prezydenta mamy poczucie, że jest to nasz prezydent, prezydent wszystkich Polaków. Nie można lekceważyć wyborów. Ustrój naszego kraju daje obywatelowi, jako suwerenowi prawo decydowania w drodze głosowania kto i w jaki sposób będzie go reprezentował, a my powinniśmy z tego prawa korzystać. W ostatnim tygodniu zauważyłem zupełnie inne podejście do wyborów oraz do urzędu prezydenta. Wyniki pierwszej tury pokazują, że w Polsce coś pęka, potrzebna jest zmiana władzy, a również zmieniły się oczekiwania społeczeństwa co do urzędu prezydenta. To jest ostatnia chwila, żeby zmienić życie Polaków. Rządzący od lat Polską z jednej strony mówią że jest super, a z drugiej strony na każdym kroku pokazują nie moc, bo nic nie można, i na nic nie ma pieniędzy. Brakuje na wojsko, leczenie, szkoły, wydłuża się

wiek emerytalny, dlatego, że brakuje pieniędzy. Nic w naszym kraju się nie opłaca i najlepiej zamknąć lub sprzedać. Tak nie powinno i nie może funkcjonować Państwo.

Uważa Pan, że w II turze wyborów prezydenckich frekwencja może być wyższa?

Mam nadzieję, że tak będzie. Liczę, że mieszkańcy powiatu łęczyckiego i nie tylko, zrozumieją, że ważny jest każdy oddany głos. Głos do głosu i z jednego zrobią się tysiące, a z tysięcy miliony. Zachęcam więc, żeby zagłosować na Andrzeja Dudę, kandydata, który gwarantuje pozytywne zmiany w naszym kraju. Zmiany, których wszyscy potrzebujemy, i które skończą z wszechobecną niemocą.

Zachęcam i serdecznie zapraszam na podsumowanie kampanii prezydenckiej Andrzeja Dudy. Odbędzie się ona w środę, 20 maja o godzinie 17.00 w restauracji Kargul w Łęczycy.

Senator RP
Przemysław Błaszczak



Psy, które nigdy nie znajdą ciepłego domu

Łęczycza Nie wszystkie psy z łęczyckiego schroniska dla zwierząt znajdą nowy dom, to pewne. Nikt nie przygarnie psa, który ma więcej niż 5 czy 6 lat (chyba, że jest rasowy). Niestety, do takiej sytuacji pracownicy schroniska już się przyzwyczaili. W Polsce jest to norma, za granicą szuka się w schroniskach przeważnie starszych psów.

Dlaczego tak jest, że jedynie młode psy znajdują nowych właścicieli?

- Ludzie nie chcą adoptować starszych psów, nie wiem dlaczego, nie potrafię tego zrozumieć. Ja sam mam psa ze schroniska, był chory, stracił jedno oko. W rodzinie jest bardzo kochany a ma już swoje lata. Starsze psy, tylko jeśli są rasowe, mają szansę na nowy dom. Owczarki niemieckie, labradory czy yorki są rasami najbardziej poszukiwanymi. Nawet 5-letni pies rasowy ma szansę. Kundelki takiego szczęścia nie



Najstarszy pies w schronisku ma 12 lat

mają. Zazwyczaj adoptowane są psy 3-letnie - wyjaśnia Jacek Łuczak, kierownik schroniska w Łęczycy. - Najstarszy obecnie jest u nas Czarus. Trafił do schroniska w 2008 roku, ma 12 lat. Drugi pod względem wieku jest Mars, 7 lat. Wiem, że na pewno nikt nie da im domu. To są

psy, które już bardzo się przyzwyczaiły do naszego schroniska. Nie uciekną nawet, gdyby była otwarta brama. Czarus jest poza tym nieufny, na pewno był bardzo źle traktowany przez właścicieli.

Najstarszy z adoptowanych czworonogów

miał 6 lat, to rekordzista. Zabrano go do gospodarstwa w Nowym Gaju. W takim i zbliżonym wieku jest znaczna część psów w łęczyckim schronisku. Większość z nich tam już zostanie do końca.

Dlaczego jest taki problem z adopcją starszych psów? Powody mogą być różne. Niektórzy myślą, że młody pies będzie bardziej posłuszny a starszy ma swoje nawyki i nie przyzwyczai się do nowych warunków, może być też nieufny. Z drugiej strony, osoby adoptujące boją się własnego smutku po późniejszej stracie czworonoga. Nie chcą przywiązania, które może okazać się krótkotrwałe. Ze swoimi zwierzętami właściciele związują się na dłużej, pies to przecież przyjaciel człowieka, ale każdemu należy dać szansę.

W tej chwili w schronisku przebywa 70 psów.

tekst i fot. (MR)

Mieszkańcy lekceważą zagrożenie



Po naszym telefonie na miejsce przyjechali strażacy

Gm. Grabów Aż trudno uwierzyć, że nikt z pobliskich mieszkańców nie zadzwonił po straż pożarną widząc ogromny dym podczas pożaru suchej trawy. Tym bardziej, że w pobliżu znajduje się szkoła podstawowa.

Wypalanie rowu i suchej trawy w miejscowości Chorki wyglądało bardzo poważnie. Ogień błyskawicznie rozprzestrzenił się przy silnym wietrze a dym całkowicie spowił okoliczne pola. Nie dało się go nie zauważyć. W pobliżu ognia stał mężczyzna przyglądający się jak ogień ogarnia rosnące przy drodze drzewa. Zapytaliśmy czy zadzwonił pod 998. - Nie. Po co dzwonić. Dobrze, że się pali, przynajmniej wypała się krzaka na rowie. Straż jest tu niepotrzebna - usłyszeliśmy. - Jak nie będzie miało się już co palić, to samo zgaśnie.

Postawa mężczyzny była mocno zdumiewająca. Niedaleko źródła ognia znajdowały się zabudowania, nieco dalej szkoła. Wykonując tele-



Pożar na szczęście szybko ugaszono

fon do straży pożarnej, dowiedzieliśmy się, że do tego czasu nikt nie zawiadomił o pożarze. Dyżurny wysłał na miejsce zastęp OSP. Od strażaków usłyszeliśmy, że podobne zagrożenia są często bagatelizowane, mieszkańcy dzwonią do nich dopiero, gdy muszą. Nie zdziwiło ich więc, że nikt nie zaalarmował o żywiole. Straż pożarna wielokrotnie apeluje o niewypalanie suchych traw. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych jest ogromnym zagrożeniem. Ważna jest też odpowiednia postawa osób, które zauważają źródło ognia.

(MR)

ZABAWA NA CAŁEGO

Łęczycza Wesole miasteczko, które w ubiegłym tygodniu odwiedziło Łęczycę, już pierwszego dnia wzbudziło spore zainteresowanie.

Karuzele, samoloty, dmuchane konstrukcje i chlapiący wodą goryl to tylko niektóre atrakcje zaproponowane łęczyczanom. W czwartek o 14 miasteczko ruszyło pełną parą. Mieszkańcy mogli korzystać z bądź co bądź, niecodziennych atrakcji do niedzieli.

- Jest całkiem sporo dzieci, choć niedawno otworzyliśmy, w week-

end na pewno będzie masa ludzi. Największym zainteresowaniem wśród najmłodszych cieszą się karuzele i dmuchany wóz strażacki, młodzież wybiera nasz mały rollercoaster. Jest na nim pewne ograniczenie. Mogą wsiąść tylko osoby powyżej 140 cm wzrostu - wyjaśnia Augustyn Mielnik obsługujący karuzelę. - Nasz sezon trwa do końca października, jeździmy po całej Polsce. To bardzo fajna praca i wdzięczna. Widząc uśmiechy na twarzach dzieci, ich zadowolenie i radość, od razu poprawia się na-

strój. Zwłaszcza jak ktoś ma własne dzieci, tak daleko jak ja, bo aż we Lwowie.

Śmiechu najmłodszych nie dało się nie słyszeć. Wiele dzieci, podobnie jak 4,5-letnia Iga, wariowało w najlepsze. - Najpierw jest karuzela, później wagoniki, może też trampolina - wyliczała babcia dziewczynki. - Iga jest pełna energii, coś musi się dziać, bo szybko się nudzi. Tutaj ma fajną zabawę.

Dziewczynki najbardziej upodobały sobie karuzelę z kolorowymi figurkami kucyków i różowymi pojazdami, chłopcy dmuchany wóz strażacki. Dużo śmiechu wśród nieco starszej młodzieży wzbudził



Dzieci chętnie wsiadały do kolorowych samochodów

zamknięty w klatce pluszowy goryl, który w najmniej oczekiwanym momencie prysnął wodą.

tekst i fot. (MR)



Augustyn Mielnik lubi patrzeć na uśmiechnięte dzieci

reklama

DOSTAWY GAZU
tel. 801 402 403 lub 24 264 11 11

DO KAŻDEJ BUTLI UPOMINEK!!!

NAJLEPSZA CENA GAZU NA RYNKU

Ozorków, Łęczycza i okolice

DOJAZD DO KLIENTA - GRATIS

reklama

PELLET

603-812-397
501-359-030

SPRZEDAŻ PELLETO
EKONOMICZNE OGRZEWANIE

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
PIECE I PIECYKI NA PELLETO



Burmistrz Miasta Ozorkowa Jacek Socha
Rada Miejska w Ozorkowie zapraszają

Dni Ozorkowa 2015

Termin imprezy: 23-24 maja 2015 r.
Miejsce imprezy: ul. Unii Europejskiej

23 MAJA 2015 r.:

- 16.00 - 16.10** Uroczyste rozpoczęcie
- 16.10 - 16.40** ARS SEDITIO
- 16.40 - 17.20** LAST ROAD
- 17.20 - 18.00** W.A.F.
- 18.00 - 18.15** ReperWuAr
- 18.15 - 18.45** Marcin Janicki - Janiś
- 18.45 - 19.00** Wręczenie Nagród Burmistrza Miasta Ozorkowa
- 19.00 - 20.00** AKCENT
- 20.00 - 21.00** DONATAN&CLEO
- 21.00 - 24.00** Dyskoteka (DJ LIZARD-RAFAŁ BRZĘCZEK)

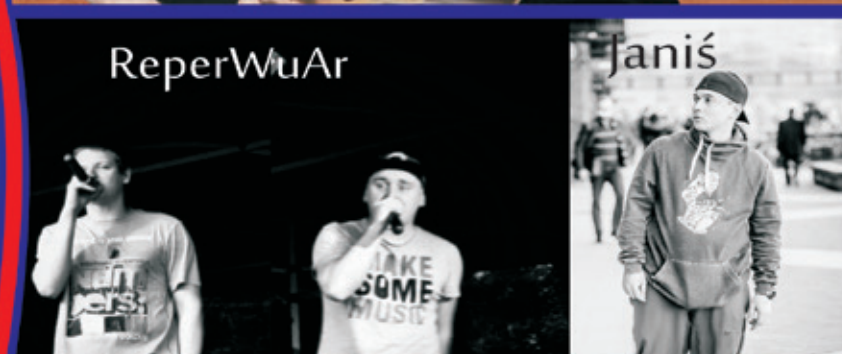
24 MAJA 2015 r.:

„Dzień Matki i Dziecka”

- 15.00 - 17.00** Przegląd dorobku artystycznego dzieci
i młodzieży z terenu Miasta Ozorkowa
- 17.00 - 17.30** Piosenki Disneya w wykonaniu
Gosi Jędrzejczak - Prorok
- 17.30 - 18.00** Rodzinna OZoomba (rodzinne zajęcia fitness)
- 18.00 - 19.00** KILERSI

Imprezy towarzyszące:

- 17.05.2015 r. godz. 10.00** Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta Ozorkowa (boisko sportowe przy ul. Łęczyckiej 1)
- 21.05.2015 r. godz. 10.00** Turniej o Puchar Burmistrza Miasta Ozorkowa w Minisiatkówce z okazji Dni Ozorkowa
(Hala Sportowa przy ul. Traugutta 2)
- 22.05.2015 r. godz. 17.00** Mecz Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Miasta Ozorkowa MKS Bzura - Brązowi Medaliści 2010
(Hala Sportowa przy ul. Traugutta 2)
- 23.05.2015 r. godz. 9.00 - 14.00** II Dekanalne Rozgrywki o Puchar Burmistrza Miasta Ozorkowa w Piłce Nożnej Ministrantów
(boisko sportowe przy ul. Łotniczej)
- 23.05.2015 r. Godz. 9.00** Maraton dla Wojtusia (Zalew Miejski w Ozorkowie)
- 23.05.2015 r. Godz. 10.00 - 16.00** Powszechne Zawody Strzeleckie z okazji Dni Ozorkowa -
LOK w Łodzi Koło Strzelectwa Sportowego "Komunalni"
w Ozorkowie (strzelnica w lesku miejskim)
- 06.06.2015 r. godz. 09.00** IV Mistrzostwa Szachowe o Puchar Burmistrza Miasta Ozorkowa (MOK)



Patronat Medialny



Sponsorzy

- 1. Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska"
- 2. Bank Spółdzielczy w Ozorkowie
- 3. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Medar”
- 4. Zakład Masarski Józef Łaskiewicz
- 5. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Ozorkowie

- 6. Polska Woda
- 7. Hurtownia Spożywcza Dana - Danuta Lewandowska
- 8. Zjazd Leon
- 9. Cukiernia Magnolia

- 10. Zakład cukierniczo-piekarski „Piotrus”
- 11. Przedsiębiorstwo piekarniczo - ciastkarskie Kosiński Sefer
- 12. Zakład piekarsko-ciastkarski DANA Państwo Szypowscy
- 13. Firma API Alicja Fliszewska
- 14. BIMAAT Państwo Wojczakowie

- 15. Tomasz Majewski Centrum Malarstwa „Mój Dom”
- 16. Agencja Ochrony Osób i Mienia „Gunners Security”
- 17. Aneta Szulc Strefa Smaku
- 18. Lunapark „Familioland” - Marek Frątczak

Organizator zastrzega sobie prawo do dokonania zmian w programie imprezy

MARCO, PODRÓŻNIK ŚREDNIO-WIECZNY	↓	KOŁYSKA	↓	W PARZE Z WIADERKIEM JEST ZABAWKA DZIECIECĄ	↓	NACZYNNIE DO PODLEWANIA ROŚLIN	↓	PRAWA ALBO LEWA STRONA TUŁOWIA	↓	MIARA DŁUGOŚCI BÓSTWO	↓	CZEŚĆ KIŁOBAJTA FILTR ORGANIZMU	↓
→		↓		BARDZO MAŁA ILOŚĆ CZEGOŚ OKRUCH	→	20				↓		15	12
DŻENTELMEN WŁAMYWACZ	→	10				SZEROKOTOROWA LUB WĄSKOTOROWA	→					6	2
						ZESPÓŁ AKOMPANIUJĄCY MARKOWI GRECHUCIE	→						
↑		11		IMIĘ PIOSENKARKI BEM	→				DOWCIP	→			
KONIEC WYŚCIGU													
MIASTO W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM	→	14				WŁAŚCICIEL ARKI	→				PLANTACJA WINOROŚLI		WIERSZOWA-NA ROZRYWKA UMYSŁOWA
RZĘKA W CZECHACH			PRZEPYCH, LUKSUS		LÓD NA RZECIE	→				SUBSTANCJA KWAŚNA	→		8
→			↓			POTRAWA MIĘSNA			ZAROST CHARLIEGO CHAPLINA			MIĘKKĄ SKÓRĄ DO WYROBU OBUWIA	3
UŻYWANY DO RZUTÓW PRZEZ LEKKOATLETĘ	→	LOS, ALE NIE LOTERYJNY	1	OPOWIEŚĆ O RODZIE LUB BOHATERZE	↓	GRUBA NIĆ W ŚWIECY	→	ZBIOROWISKO ROSLINNE WYSTĘPUJĄCE W STREFIE MIĘDZY-ZWROTNIKOWEJ		21			
WIKŁANIE									PAS GLEBY ODCINANY PRZEZ PŁUG		CAŁKOWITE ZANURZENIE SIĘ W WODZIE		
→	9	5					18	16		4			19
POPULARNE KŁOCKI	→					INDIANIE MIESZKAJĄCY W KANADZIE	→				BYŁ NAD WISŁĄ W 1920 ROKU		
TKANINA NA ŚCIANIE													
→								OKLASKI ZA PIENIĄDZE	→			13	

123

4567

8910111213

1415161718192021

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 136: Skąpy dwa razy traci.

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Przychodzi babcia do lekarza, lekarz pyta:
- Co pani dolega?
- Boli mnie brzuch.
- A co pani jadła?
- Śledzie w puszcze.
- Były świeże?
- Nie wiem, nie otwierałam.

* Żona wyjechała w delegację. Mąż rano bierze dziecaka i wiezie do przedszkola.
- To nie nasze dziecko - mówi przedszkolanka. Jadą do drugiego.
- Nie znamy pańskiego syna - słyszy w drugim. Jadą do trzeciego, czwartego... wszędzie tak samo. Nie znają dziecaka. W końcu młody nie wytrzymał.
- Tato, zaliczamy jeszcze tylko jedno przedszkole i jedziemy do szkoły, bo się w końcu na lekcje spóźnię.

* Chłopak mruga porozumiewawczo do dziewczyny:
- Przyjdź do mnie jutro o siedemnastej, nikogo nie będzie. Nazajutrz dziewczyna odstrzeliła się, pachnidło, bielizna. Przyszła i dzwoni... dzwoni... dzwoni... dzwoni... dzwoni...

* W szpitalu lekarz pyta się zmartwionej matki:
- Czym się pani tak martwi? Przecież urodziła pani ślicznego, zdrowego synka.
- Ale panie doktorze on jest rudy, mój mąż od razu pozna się, że to nie jego syn.
- Spokojnie, ja to załatwię. Lekarz wychodzi na korytarz gdzie czeka ojciec dziecka:
- Niech pan mi powie jak często uprawia pan seks z żoną?
- Co tydzień.
- Proszę nie żartować!
- No dobrze, co miesiąc.
- Proszę pana, ja jestem lekarzem i znam się na takich rzeczach, proszę powiedzieć prawdę.
- No dobrze, raz na pół roku.
- To pan idź teraz do żony i zobacz co żeś zardzewiałym narzędziem zmajstrował.

* Brunetka wyjmując torebkę z cukierkami i pyta blondynkę:
- Chcesz krówkę?
- Nie, dziękuję jestem wegetarianką!

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/



KRUPNIK Z MIĘTĄ

Składniki:

- 2 l bulionu wołowego
- sól
- świeżo zmielony pieprz
- 1 łyżka koncentratu pomidorowego
- 1 łyżka wędzonej papryki
- 150 g kaszy jęczmiennej
- garść posiekanych drobno świeżych liści mięty

Etapy przygotowania: Zagotować bulion, doprawić solą, pieprzem, koncentratem pomidorowym, papryką. Dodać kaszę i mieszać przez 4 minuty. Następnie dodać mięte, nałożyć pokrywkę i gotować zupę na średnim ogniu przez 20 minut. Gotowy krupnik rozlać do talerzy i podawać.

ŁOSOŚ NA TORTILLI Z CHAMOY I POSYPKĄ Z ZAPIEKANEJ KUKURYDZY

Składniki:

- 2 kolby świeżej kukurydzy, obrane z usuniętymi włóknami
- 1 średni pomidor, bez nasion, pokrojony w kostkę (1 szklanka)
- 1/2 średniej zielonej papryki, pokrojonej w kostki (1/2 szklanki)
- 1 łyżka posiekanej czerwonej cebuli
- 2 pomarańcze malinowe, wyciśnięte (1/2 szklanki) lub 1/2 szklanki świeżego soku z pomarańczy
- 1 i 1/3 szklanki sosu Chamoy, oddzielnie
- 4 filety z łososia, z usuniętą skórą (115 g - 140 g każdy)
- 8 chrupiących placków tortilla (ok. 13 cm średnicy)
- 2 awokado, obrane, bez pestki, każde



pokrojone na 16 plasterków

- 1 szklanka kwaśnej śmietany

Etapy przygotowania: Grilluj kukurydzą na średnim ogniu przez 10 do 12 minut lub aż zmięknie i lekko się miejscami zwęgla, od czasu do czasu obracając. Odetnij ziarna kukurydzy z kolby. Dodaj do nich pomidory, paprykę, cebulę, sok z pomarańczy malinowych i 1/2 szklanki sosu Chamoy i wymieszaj w dużej misce. Przed podaniem przechowuj w lodówce. Włóż łososa do naczynia żaroodpornego. Natrzyj górę każdego filetu pozostałą 1 łyżką sosu Chamoy. Piecz w piekarniku nagrzanym do 175°C przez 12 do 15 minut lub aż ryba da się łatwo rozdzielić widelcem. Rozdziel widelcem każdy filet na duże kawałki. Aby przygotować tortille, połóż na każdym placku 4 plasterki awokado. Na każdy włóż około 1/4 szklanki przygotowanej kukurydzy, 2 łyżki kwaśnej śmietany i 1/2 filetu z łososia rozdzielonego na płatki. Polej pozostałym sosem Chamoy.

TORCIK SZWARCWAŁDZKI

Składniki:

Ciasto:

- 500 ml cukru
- 430 ml mąki
- 90 g kakao
- 7,5 ml proszku do pieczenia
- 7,5 ml sody oczyszczonej
- 5 ml soli
- 2 jajka
- 250 ml mleka
- 125 ml oleju (oliwy?)
- 10 ml esencji waniliowej
- 250 ml wrzątku
- Nadzienie i lukier:
 - 1 duży słoik wiśni w zalewie
 - 100 ml cukru
 - 90 ml kirszu (opcjonalnie)
 - 750 ml świeżej śmietany
 - 100 ml cukru pudru
 - starta czekolada do przybrania

Etapy przygotowania: Rozgrzej piekarnik do temperatury 180°C. Dobrze natłuść dwie okrągłe formy do ciasta. Przesiej cukier, mąkę, kakao, proszek do pieczenia, sodę oczyszczoną i sól do dużego naczynia i dokładnie wymieszaj. Dodaj jajka, mleko, olej, esencję waniliową i ubijaj przez 2 minuty. Dodaj wrzątek. Wymieszaj dokładnie i lej



ciasto do przygotowanych form. Piecz 30 do 40 minut, aż wykałaczką wbita w ciasto będzie po wyjęciu sucha i czysta. Odstaw do wystygnięcia na drucianą podstawkę. Sok z wiśni wlej do rondla. Dodaj cukier i zagotuj, aż sos zmniejszy objętość i zgęstnieje. Zdejmij z ognia, mieszając dodaj wiśnie i kirsz i odstaw do przestygnięcia. Śmietanę ubij na sztywno, dodając do smaku nieco cukru pudru. Na talerzu ułóż jedną warstwę ciasta. Rozłóż na niej połowę przestudzonych wiśni, a na nie – bitą śmietanę. Przykryj całość drugą warstwą ciasta, rozłóż na nim resztę sosu wiśniowego, poczekaj aż sos wsiąknie, a potem nałóż na wierzch bitą śmietanę. Pozostałe wiśnie ułóż na bitej śmietanie i posyp całość startą czekoladą.

Dni Kultury Staropolskiej

Łęczycki zamek przeniósł się w czasie do szlacheckiej rzeczywistości. W ubiegły piątek dzieci, młodzież a nawet dorośli wzięli udział w pokazach i warsztatach edukacyjnych z historycznym rysem XVII - wiecznej Polski. Na dziedzińcu zamku zorganizowano m.in. warsztaty strzelania z łuków historycznych, naukę tańca i dworskich obyczajów, pokaz szermierki szpadą i szablą polską oraz prezentację dawnych rzemiosł. Chłopcy najbardziej zainteresowani byli pokazem artyleryjskim, dziewczynki natomiast chętnie uczyły się dworskiego ukłonu. Atrakcji nie brakowało. Podczas zabawy najmłodsi poznali kulturę i obyczaje staropolskie.

tekst i fot. Małgorzata Robaszkiewicz



Zamkowa świta



Na zamku
wytwarzano
papier



Kultura to
także stroje



Dama dworu



Staropolski taniec



Staropolscy
szlachcice
odwiedzili
Łęczycę



Na specjalnej
maszynie powstawał
sznurek



Dzieci strzelały z łuku



Przedszkolaki poznały
staropolską kulturę



Mały rycerz

Odnowili dach, zrujnowali mieszkanie

Gm. Ozorków Pani Natalia z Leśmierzka do dziś nie może zrozumieć tego, co ją spotkało. Robotnicy pracujący przy remoncie dachu kamienicy zrujnowali jej mieszkanie. Tylko dzięki pomocy ciotki lokatorka z małym dzieckiem nie wyładowała na bruku.

Od kilku miesięcy pani Natalia walczy o należność za szkody. Liczy, że wspólnota mieszkaniowa – która zleciła remont dachu – uzna jej roszczenia.

-Naprawdę nie potrafię zrozumieć, jak można było do tego dopuścić – mówi zrozpaczona mieszkanka Leśmierzka, która musiała wbrew swojej woli wynieść się z dotychczas zajmowanego mieszkania. - Zlecony został remont dachu i nawet nie przypuszczałam, że przy okazji tych prac zostanie zdevastowane moje



Robotnicy wyremontowali dach tego budynku. Zniszczyli jednak mieszkania

mieszkanie. Robotnicy wyburzyli ściany, pozrywali instalację. Teraz lokum wygląda jak po przejściu trąby powietrznej. Nie da się tam mieszkać. Musiałam poprosić ciotkę o pomoc. Wraz z dzieckiem wprowadziłam się do niej i jestem za to bardzo wdzięcz-

na. Gdyby nie ona, wyładowalibyśmy w przytułku.

Młodą matkę przyjęła pod dach Irena Błaszczyk.

- Nie mogłam Natalii i dziecku odmówić pomocy – usłyszeliśmy. - Mam nadzieję, że wspólnota mieszkaniowa zgodzi się na to, aby część pieniędzy



Pani Natalia z małym dzieckiem musiała wyprowadzić się z mieszkania

z funduszu remontowego była przeznaczona na odnowienie mieszkania.

Jak się dowiedzieliśmy szef ekipy remontowej nie przyznaje się do błędu. Winę zrzuca na wspólnotę mieszkaniową, która zleciła prace. Nie udało nam się porozmawiać z przewodniczącą wspólnoty.

Oprócz pani Natalii, po remoncie dachu kamienicy, z mieszkania musiała wyprowadzić się również druga lokatorka. Jej lokum też zostało przez robotników zniszczone.

Do sprawy powrócimy. tekst i fot. (stop)



Irena Błaszczyk przyszła z pomocą. Przyjęła pod swój dach poszkodowaną lokatorkę

Zapomniany park w Leśmierzku



Pan Stanisław od wielu lat jest wędkarzem. Martwi się, że brakuje pieniędzy na zarybianie

Gm. Ozorków Tuż przy wejściu do parku straszą chwasty. Ścieżki nie są utwardzone. Brakuje ławek i oświetlenia. Zniszczona rzeźba orla na kamiennym wozie.

Co z tego, że tereny przeznaczone do wypoczynku są malownicze a oczka wodne w parku wyglądają urokliwie. W niektórych miejscach chwasty sięgają kolan. Podczas naszej ubiegłotygodniowej wizyty w parku największe chwasty rosły tuż



W parku, w niektórych miejscach, chwasty sięgają kolan

za furtką. To spore niedopatrzenie osób odpowiedzialnych za utrzymanie zieleni. Mieszkańcy czekają na niezbędne inwestycje.

- Przydałoby się więcej ławek i koszy na śmieci – usłyszeliśmy w parku. - Główne ścieżki powinny zostać utwardzone, bo jak pada, to chodzi się w błocie. Poza tym park nie jest oświetlony. To piękne miejsce, tylko trochę zaniedbane.

W parku spotkaliśmy Stanisława Makowczyńskiego, zapalonego wędkarza.

- Łowię od lat. W leśmierskim parku w stawach pływa niestety coraz mniej ryb. Lokalne koło wędkarskie ma coraz mniej pieniędzy za zarybianie. Wędkarzy, niestety jest coraz mniej. Dlatego środków również brakuje – mówi pan Stanisław.

Wysłaliśmy w sprawie parku pytania do urzędu gminy. Czekamy na odpowiedź.

(stop)

ogłoszenie

OGŁOSZENIE

OZORKOWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
z siedzibą w Ozorkowie, ul. Staszica 1
przeprowadzi w dniu 21.05.2015 roku przetargi na lokale mieszkalne
położone w Ozorkowie

Adres	Położenie	Skład mieszkania	Pow. użytkowa w m ²	Cena wywoławcza w zł	Kwota wadium w zł
Lotnicza 4a m 18	IV piętro	1 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	25,25	48 854,00	4600,00
Lotnicza 6 m 51	III piętro	3 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	52,60	97 963,00	5600,00
Lotnicza 8 m 27	II piętro	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	46,08	87 406,00	5600,00
Sucharskiego 3 m 13	III piętro	1 pok., wnęka kuchenna, łazienka z wc, przedpokój	26,00	52 521,00	5200,00
Sucharskiego 6 m 32	parter	2 pokoje., ciemna kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	36,10	63 767,00	5600,00
Sucharskiego 8 m 34	IV piętro	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	42,82	77 370,00	5600,00
Nowy Rynek 9 m 16	III piętro	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	37,64	69 491,00	5600,00
Bema 6 m 3	parter	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	37,60	60 529,00	5600,00
Bema 6 m 37	parter	2 pok., kuchnia, łazienka z wc, przedpokój	37,60	57 502,00	5600,00
Armii Krajowej 16 m 18	III piętro	2 pok., kuchnia, łazienka , wc, przedpokój	48,40	89 360,00	5600,00
Parzczew Parkowa 3b m.9	I piętro	3 pok., kuchnia, łazienka, wc, przedpokój	60,84	92 452,00	5600,00

Przetargi rozpoczną się 21 maja 2015r. w siedzibie Spółdzielni w Ozorkowie, ul. Staszica 1 o godz. 10⁰⁰
Spółdzielnia udostępnia zainteresowanym przetargiem do wglądu regulamin przetargu i udziela szczegółowych informacji w siedzibie Spółdzielni, pokój nr 12 lub telefonicznie: (42) 718-54-76 w. 28 lub (42) 718-50-87.
Zarząd Spółdzielni zastrzega możliwość przerwania przetargu lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Nowe tereny pod biznes

Ozorków Władze miasta planują przekształcić gminne tereny przy ul. Ogrodowej pod inwestycje. W tym celu samorządowcy jeszcze przed wakacjami powinni przyjąć przygotowany wcześniej plan zagospodarowania terenu z uwzględnieniem przyszłego przeznaczenia. To szansa na nowe miejsca pracy, choć nie wszyscy z tego powodu się cieszą.

Przy ul. Ogrodowej nie ma dużo domów mieszkalnych. Dominują pola i działki. Na terenie należącym do miasta powstać ma strefa małego biznesu. Jak łatwo się domyślić, takie plany są sprzeczne z interesami działkowców. Trzeba jednak jasno powiedzieć, że miłośnicy spędza-

nia czasu na świeżym powietrzu są uzależnieni od decyzji urzędu. Ich działki są bowiem na miejskim terenie.

- Dzierżawimy ten teren i oczywiście zdajemy sobie sprawę, że jeśli będzie decyzja o przekształceniu pod biznes, to nasze działki zostaną zlikwidowane - mówi Grzegorz Jasnowski. - Ja mam działkę w tym miejscu od prawie 12 lat. Ale są i tacy, którzy mają działki od 30-40 lat.

Działkowcy płacą miastu w zależności od wielkości działki dzierżawę i podatek. Średnio jest to kwota 150-250 złotych na rok. Dla kasy miasta takie kwoty, to kropla w morzu potrzeb. Tereny inwestycyjne mogą przynieść o wiele więcej

zysków. Dla mieszkańców rozwój w tym miejscu inwestycji, to również nowe miejsca pracy.

- Faktycznie, trzeba na te sprawy spojrzeć także pod kątem zmniejszenia bezrobocia - mówi kolejny działkowiec Krzysztof Kacprzak. - Myślę, że działkowcy z Ogrodowej wybiorą się na sesję miejską. Chcielibyśmy poznać konkretne plany władz miasta co do tych terenów.

Piotr Kowalczyk na wykupionych wcześniej działkach postawił już przyłącza energetyczne.

- Planowałem niektóre działki sprzedać pod zabudowę mieszkalną. Ale teraz nie wiem, co będzie dalej. Być może też wybiorę się na sesję - słyszymy.

Ozorkowski samorząd o terenach przy ul. Ogrodowej zamierza rozmawiać pod koniec czerwca. Jak się dowiedzieliśmy, prace nad planem zagospodarowania tego terenu zostały już zakończone. - Obejmowały m.in. konsultacje z mieszkańcami. Plan był trzykrotnie wykładany do wglądu publicznego i mieszkańcy mogli zgłaszać swoje uwagi - informuje Izabela Dobrynin, rzecznik burmistrza Ozorkowa. - Teren, liczący blisko 70 hektarów, przeznaczony jest pod działalność produkcyjną, magazynowo-składową i usługową. Na chwilę obecną nie pojawił się jeszcze inwestor/inwestorzy z konkretną propozycją uruchomienia działalności w tym miejscu, jednak istnieją spore szanse na stworzenie



Działkowcom - co łatwo zrozumieć - trudno byłoby pożegnać się z zielonymi terenami

na tym terenie nowych miejsc pracy. Jeśli chodzi o działki: w momencie, gdy pojawi się inwestor, teren ten

zostanie przekształcony zgodnie z nowym planem.

tekst i fot. (stop)



Na razie nie wiadomo, kiedy działki zostałyby zlikwidowane

Kibice lubują się w muralach

Widzew rządzi w Ozorkowie?

Czasy „wielkiego Widzewa” już dawno minęły. Jednak na wielu murach budynków w mieście widać chwalebne dla klubu piłkarskiego malunki. Czy sympatycy Widzewa uzgadniają swoją twórczość z właścicielami pomalowanych nieruchomości?

- Oczywiście, że tak - słyszymy od sympatyka łódzkiego klubu. - Już wiele razy uzgadnialiśmy z urzędem miasta, gdzie możemy pomalować elewacje komunalnych budynków.

- Kibice Widzewa z Ozorkowa zwrócili się kilka lat temu do poprzedniego burmistrza Piotra Gizińskiego o pozwolenie na pomalowanie elewacji budynków komunalnych. Otrzymali zgodę na

budynek przy Konstytucji 3 Maja 20 - mówi Izabela Dobrynin, rzecznik burmistrza Ozorkowa. - W tym roku do urzędu wpłynął wniosek mieszkańców ww. budynku o pomalowanie elewacji. W chwili obecnej szacowany jest koszt wykonania prac.

Największa widzewska symbolika jest na elewacji jednej z kamienic przy ul. Konstytucji 3 Maja. To właśnie ta elewacja ma zostać odnowiona.

Nie brakuje malunków także na garażach i płotach. Dominuje Widzew. Inny klub z Łodzi, czyli



ŁKS jest znacznie mniej widoczny w Ozorkowie.

Zapytaliśmy szefa Ozorkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej co myśli o radosnej twórczości sympatyków piłki nożnej.

- Jeśli uzyskali pozwolenie na malunki od magistratu, to w porządku - mówi Piotr Piętka, prezes spółdzielni mieszkaniowej. - Ja nie mam nic przeciwko tzw. muralom, ale wolalbym żeby na elewacjach budynków zamiast nazw klubów były malunki o innej tematyce. Zresztą, jeśli ktoś z mieszkańców Ozorkowa chciałby spróbować pomalować jakąś elewację spółdzielczej nieruchomości, to zapraszamy do nas. Jesteśmy otwarci na propozycje. Garaży do pomalowania w naszym mieście nie brakuje.

tekst i fot. (stop)



Czy powstanie plac zabaw?

Ozorków Rodziny z małymi dziećmi proszą władze miasta o budowę placu zabaw na „Zielonym rynku”. Czy taka inwestycja mogłaby w tym roku zostać wykonana?

- Poza placem zabaw w Parku Miejskim, powstałym w tamtym roku, miasto planuje utworzenie

podobnych miejsc dla najmłodszych w innych punktach miasta. Jakie to będą miejsca i ile ostatecznie uda się stworzyć tego typu placów zabaw w ciągu najbliższych lat, będzie zależało od możliwości finansowych miasta - odpowiada Izabela Dobrynin z ozorkowskiego magistratu.

tekst i fot. (stop)



Tiry rozjeżdżają miasto

Ozorków Niestety coraz częściej zdarza się, że ciężkie samochody przejeżdżają przez miasto nie głównymi szlakami, ale małymi i wąskimi uliczkami. Tak było w ub. tygodniu m.in. na ul. Kościelnej.

Potężny tir przejechał w stronę placu Jana Pawła II zajmując przy tym praktycznie całą szerokość drogi. Przechodnie oglądali się za ciężarówką a lokatorzy domów

przy ul. Kościelnej psioczyli na hałas z powodu przejeżdżającego w bliskiej odległości od budynków tira. Sporym problemem jest również pękająca elewacja domów. Może warto, aby przy wjazdach na niektóre małe uliczki postawić znaki zakazujące ciężkim pojazdom poruszanie się po takich drogach. Apeluje o to przede wszystkim mieszkańcy.

tekst i fot. (stop)



Mieszkańcy mówią o wysypisku na żwirowisku

Gm. Parzęczew Do naszej redakcji dotarły mejle od zaniepokojonych mieszkańców wsi Bibianów, którzy

twierdzą, że żwirowisko jest zamieniane w wysypisko śmieci.

Michał Laszkiewicz, kierownik żwirowiska, zaprzecza.

- Być może 2-3 lata temu, kiedy żwirowisko nie było jeszcze ogrodzone śmieci lądowały na tym terenie. Po prostu były podrzucane. Teraz jest to niemożliwe - słyszymy.

Pan Michał przekonuje, że prowadzona działalność nie powinna przeszkadzać okolicznym mieszkańcom. Niemniej, w bliskim sąsiedztwie żwirowni mieszkają ludzie. Jeden z domów graniczy z terenem na który często wywrotkami zwożony jest gruz a także ziemia. Czy można zatem mówić o ciszy?

- Niedługo przeniesiemy się ze składowiskiem za górę, od strony wsi Julianki i Żelgoszcz - mówi M. Laszkiewicz. - Ci mieszkańcy, którzy nas krytykują, powinni mieć wówczas spokój. Na pewno nie będą narzekać na hałas.

Niedawno w Bibianowie odbyło się zebranie wiejskie podczas którego



Michał Laszkiewicz zapewnia, że ma pozwolenie na składowanie gruzu i ziemi

poruszany był m.in. temat żwirowiska.

- Też dotarły do mnie głosy od niektórych mieszkańców, że podobno na terenie żwirowiska zalegają śmieci. Niektórzy nawet twierdzili, że we wsi powstaje tuż pod domami wysypisko śmieci. To nie jest prawda - przekonuje sołtys **Marek Tarnacki**. - Znam Laszkiewiczów i wiem, że robią wszystko, aby żwirowisko nie było uciążliwe.

Jeśli wszystko jest w porządku, to dlaczego niektórzy mieszkańcy

mają powody do obaw? Zapytaliśmy o to sołtysa.

- Na terenie żwirowiska, w części która nie jest już eksploatowana, urządzane były kiedyś zabawy w paintball. Strzelano kulkami wypełnionymi farbą. Pozostały po tej zabawie opony, które ktoś z 2 tygodnie temu podpalił. Było dużo dymu. Na pewno mieszkańcy po tym incydencie zareagowali. Mam nadzieję, że klimat wokół żwirowni już się uspokoił - usłyszeliśmy od sołtysa.

tekst i fot. (stop)

Odpowiedź z KWP, czyli... problemu nie ma

Ozorków Zaskakuje odpowiedź podinsp. Joanny Kąckiej, rzecznika Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi w sprawie otwartej bramy strzelnicy.

Przypomnijmy, że niedawno pisaliśmy o ćwiczeniach strzeleckich w Lesie Miejskim. Policjanci strzelali i nawet nie zamknęli bramy strzelnicy. W tym czasie każdy mógł wejść na teren strzelnicy i znaleźć się na linii ognia. Zdaniem rzecznicy KWP żadnego problemu nie ma. Oto oficjalna odpowiedź. „Zgodnie z grafiką w dniu 28 kwietnia 2015 roku w godzinach 13.00-18.00 strzelnica była zarezerwowana dla funkcjonariuszy KPP w Zgierzu. Zgodnie z regulaminem strzelnicy odpowiedzialnym za bezpieczeństwo i realizację zajęć szkolenia strzeleckie jest instruktor prowadzący strzelanie. W w/w regulaminie nie ma odnośników do otwierania i zamykania bramy na strzelnicę, którą wjeżdżają pojazdy służbowe. Teren jest odpowiednio oznakowany tablicami ostrzegającymi i informującymi o niebezpieczeństwach. Żadne przepisy nie nakładają obowiązku montowania monitoringu w takich miejscach” - czytamy w odpowiedzi.

Wynika z tego, że policja ma w nosie elementarne zasady bezpieczeństwa. Całe szczęście, że w czasie strzelania na teren nikt nie wszedł.

(stop)

Sołtys Marek Tarnacki o żwirowni rozmawiał z mieszkańcami na zebraniu wiejskim

tekst sponsorowany

ŻYWA LEKCJA JĘZYKA ANGIELSKIEGO W SZKOLE PODSTAWOWEJ W PARZĘCZEWIE

W drugim tygodniu maja do Szkoły Podstawowej w Parzęczewie przybyli wolontariusze z zagranicy Linda z Kanady, która na co dzień mieszka w Toronto i Shone z Tajlandii, który mieszka w Bangkoku. Oprócz licznych spotkań, studenci prowadzili lekcje języka angielskiego.

Zaskarбили sobie serca naszych uczniów, a dzieci i młodzież nie odstępowały gości na żadnej przerwie. Zagraniczni goście przybliżyli uczniom symbole, zwyczaje

i kulturę innych krajów. Spędzili z naszą młodzieżą cały tydzień zapoznając się ze zwyczajami i kulturą Polski. Bezpośredni kontakt z obcokrajowcami powodował konieczność korzystania z języka angielskiego w praktyce, co było ogromną wartością dla wszystkich uczniów. Możliwość tego typu spotkań daje organizacja AIESEC, która prowadzi różnego rodzaju programy dla studentów na całym świecie mające na celu łączenie różnych kultur i poszerzanie ho-

ryzontów obydwu stron projektu. Wymiana kulturowa możliwa była także dzięki Radzie Rodziców Szkoły i Władzom Gminy, które przychyliły się do współpracy. Otwartość tego typu projektu daje obustronne korzyści. Uczniowie mieli okazję nie tylko skorzystać z możliwości bezpośredniego kontaktu z językiem angielskim, którego na co dzień uczą się w parzęczewskiej szkole, ale także poszerzenia swojej wiedzy na temat otaczającego nas świata, innych



krajów, kultur oraz podobieństw i różnic między nimi.

Przez gry i zabawy oraz samą interakcję ze studentami uczniowie odkrywali swoje pochodzenie, poszerzali wiedzę na temat Polski, a także mogli dokonać porównania między ojczyzną a innymi krajami. Linda i Shone podczas wolnego czasu chętnie zwiedzali okolice, smakowali polskiej kuchni i poznawali tutejsze zwyczaje oraz uczestniczyli w codziennym życiu polskich rodzin, które ich gościli.

Podczas licznych spotkań studentów z uczniami uczestnikiem jednej z lekcji był Wójt Gminy Parzęczew. „Dziękuję za wasze zaangażowanie i otwartość. Radość na twarzach naszych uczniów potwierdza, że te pięć dni spędzone z naszymi uczniami było dla nich wspaniałą przygodą i już nie trzeba ich prze-

konywać do nauki języka angielskiego”- podsumował lekcję Ryszard Nowakowski składając upominki na ręce Lindy i Shone’a.

Zorganizowano także ognisko szkolne, na którym dzieci i opiekunowie mogli skosztować amerykańsko-kanadyjskich smakołyków S'MORES oraz wziąć udział w tanecznych przygodach poprowadzonych przez Shone’a. Studenci promujący organizację AIESEC są bardzo zadowoleni z pobytu w Parzęczewie i nie mogą się doczekać następnych wrażeń w kolejnym miejscu, do którego wybiorą się w weekend.

Gmina Parzęczew



Czy nowe przepisy podziałają na piratów drogowych?

Nowe, surowe kary mają bezwzględnie zwiększyć bezpieczeństwo na naszych drogach oraz ograniczyć liczbę kolizji i wypadków. Prawo jazdy policjanci będą mogli zabrać nam „od ręki”.

W poniedziałek, 18 maja, weszły w życie nowe przepisy, zgodnie z którymi będzie można natychmiast stracić prawo jazdy za przekroczenie dozwolonej prędkości o co najmniej 50 kilometrów na godzinę. Kierowcom, którzy zbyt mocno docisną gaz, dokument będzie zabierany bezpośrednio przez kontrolującego policjanta i zostanie zatrzymany na 3 miesiące. Jeśli ukarany nadal będzie wsiadać za kółko bez prawa jazdy, okres ten zostanie wydłużony do 6 miesięcy. W przypadku ponownego prowadzenia auta w

przedłużonym okresie, starosta będzie mógł wydać decyzję o całkowitym odebraniu prawa jazdy. Gdyby tego było mało, dokument można będzie stracić nawet za... przewożenie zbyt dużej liczby osób. Takie zmiany w prawie proponowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Oprócz tego w nowelizacji znalazły się też postulaty Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, zakładające m.in. możliwość karania dożywotnim zakazem prowadzenia pojazdów kierowców, którzy będą nadal wsiadali za kółko na podwójnym gazie, mimo że usłyszeli już wcześniej wyrok za jazdę pod wpływem alkoholu. Znacznie dotkliwsze będą dla kierowców również kary finansowe. Amatorzy szybkiej jazdy powinni mieć gruby portfel.



Mandaty będą zmieniać się co roku i mają zależeć od średnich zarobków w Polsce. Zbyt szybka jazda oznacza mandat wyższy o drugie tyle, jak dotychczas. Przykładowo, za przekroczenie szybkości w terenie zabudowanym o 41-50 km/h oznaczać będzie mandat w wysokości powyżej 1000 zł. Kary finansowe w stosunku do recydywistów mogą być podwyższone o dodatkowe 50 proc - tak karane będzie czwarte i kolejne przewinienie.

WYSOKOŚĆ MANDATÓW OD 18 MAJA

WYKROCZENIE	PUNKTY KARNE	WYSOKOŚĆ MANDATU
Przekroczenie prędkości o 10 km/h	0 pkt	57 zł teren niezabudowany 114 zł teren zabudowany
Przekroczenie prędkości od 11 do 20 km/h	2 pkt	114 zł teren niezabudowany 228 zł teren zabudowany
Przekroczenie prędkości od 21 do 30 km/h	4 pkt	190 zł teren niezabudowany 380 zł teren zabudowany
Przekroczenie prędkości od 31 do 40 km/h	6 pkt	342 zł teren niezabudowany 648 zł teren zabudowany
Przekroczenie prędkości od 41 do 50 km/h	8 pkt	532 zł teren niezabudowany 1064 zł teren zabudowany
Przekroczenie prędkości powyżej 50 km/h	10 pkt	760 zł teren niezabudowany 1529 zł teren zabudowany (odebranie prawa jazdy na trzy miesiące)

Policjant Służby Kryminalnej roku 2015

W kwietniu bieżącego roku policjanci wydziału kryminalnego łączyckiej komendy rywalizowali z funkcjonariuszami pozostałych komend miejskich i powiatowych województwa łódzkiego w ramach konkursu „Policjant Służby Kryminalnej”. Wśród 22 jednostek biorących udział w zawodach KPP w Łęczycy zajęła trzecie miejsce.

Miejsce na podium policjanci wywalczyli sobie biorąc udział w następujących etapach: w pierwszej kolejności funkcjonariusze dochodzeniowo - śledczy rozwiązywali test wiedzy i kazusy. W tej samej konkurencji udział wzięli funkcjonariusze operacyjni i technicy kryminalistyki. Kolejno policjanci sprawdzali swoje umiejętności w konkursie strzeleckim. Ostatnim etapem zawodów było zadanie praktyczne połączone z udzielaniem pierwszej pomocy przedmedycznej. Zgodnie z założeniami przyjętymi przez organizatorów inicjatywy jednym



z głównym celów konkursu było poszerzenie i doskonalenie oraz sprawdzenie wiedzy i umiejętności praktycznych policjantów dochodzeniowo - śledczych, nadzorujących pracę dochodzeniowo - śledczą, operacyjno - rozpoznawczych i techników krymina-

listyki. Obok wyróżnienia całego zespołu w klasyfikacji indywidualnej „kierownik grupy śledczej” trzecie miejsce zajął zastępca naczelnika wydziału kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy st. asp. Dariusz Najman.

Wymuszali pieniądze

Dwaj bracia w wieku 19 i 20 lat kilkakrotnie wymuszali pieniądze od jednego z uczniów gimnazjum grożąc mu pobiciem. Obydwaj zostali zatrzymani i osadzeni w areszcie.

12 maja dyżurny poddębickiej komendy otrzymał zgłoszenie o rozboju na jednym z uczniów gimnazjum w powiecie poddębickim. Policjanci wstępnie ustalili, że w kwietniu 2015 roku dwóch braci w wieku 19 i 20 lat, grożąc pobiciem, używając siły fizycznej, wymuszali kilkakrotnie pieniądze w różnych kwotach od jednego uczniów gimnazjum. Sprawcy szczególnie

„upodobili” sobie 16-latkę, na którego czekali w okolicy szkoły do której uczęszczał. W trakcie wstępnych przesłuchań policjanci ustalili, że w ostatnim przypadku, kiedy młodzi mężczyźni ponownie chcieli uzyskać pieniądze od 16-latka, spowodowali u niego obrażenia ciała w postaci rozcięcia ucha, łuku brwiowego oraz otarcia twarzy. Obydwaj sprawcy zostali zatrzymani i osadzeni w areszcie. 14 maja prokurator rejonowy w Poddębicach wobec sprawców zastosował środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji oraz zakazu zbliżania się do pokrzywdzonego.



Kradziony telefon ukrył w krzakach

13 maja śledczy z łączyckiej komendy przyjęli zawiadomienie o kradzieży telefonu komórkowego wartości 1000 złotych. Do przestępstwa doszło w jednym z bloków na terenie Łęczycy. Złodziej wykorzystał moment pozostawienia aparatu bez nadzoru. Policjanci, jako sprawcę kradzieży wytypowali 26 - latka, który już wcześniej wchodził w konflikt z prawem. Dowiedziony do miejscowej komendy przyznał się do przestępstwa wskazując jednocześnie miejsce ukrycia sprzętu. Aparat schował w krzakach kilkadziesiąt metrów od miejsca zamieszkania. Po przeprowadzonych oględzinach telefon wrócił do właściciela a 26 - latek 14 maja usłyszał stosowny zarzut zagrożony karą do 5 lat pozbawienia wolności.



Powstrzymana próba samobójcza 24-latka

Policjanci łączyckiej komendy odnaleźli młodego mężczyznę, który wyszedł z domu z zamiarem odebrania sobie życia. 12 maja około godziny 12.00 dyspozytor pogotowia ratunkowego przekazał dyżurnemu łączyckiej policji informację, z której wynikało, że mężczyzna mający myśli samobójcze oddalił się z domu wzbudzając tym samym niepokój rodziny. Na interwencję na

terenie gminy Grabów natychmiast skierowano mundurowych. Po ustaleniu rysopisu 24 - latka i kierunku jego ucieczki policjanci rozpoczęli poszukiwania. Po upływie około 30 minut mundurowi zauważyli 24 - latka w pobliskim lesie. Kiedy zorientował się, że jest poszukiwany podjął kolejną próbę ucieczki. Po krótkim pościgu został zatrzymany i przekazany pod opiekę lekarzy.

OGŁOSZENIA DROBNE

**1ZŁ ZA 1KG AUTOSKUP WSZYSTKIE,
TEL. 888 460 461**

**Sprzedam duży dom w centrum
Grabowa. Tel.: 608-239-843**

**Sprzedam dom z zabudowaniami
gospodarczymi wraz z gruntem 1,2
ha w Garbalinie. Tel.: 515-231-374**

OZORKÓW -28,5 m². IV p. własność

notarialna w bloku – sprzedam. Tel.:
798-223-160. 7.00-9.00 i po 19.00

Sprzedam działkę budowlaną 4870
m² tanio – prąd, blisko wodociąg;
możliwość podziału, ok/ Ozorkowa.
Tel.: 511-509-716

Sprzedam działkę 600 m² w Ozor-
kowie - media lub zamienię na
kawalerkę. Tel.: 516-009-665

Kafle; 19,5 x 13,3 c. po 1 zł/szt., kolor
łosoś i jasny mahoń, ok. 100 szt.
sprzedam. Tel.: 500-336-322

Szatkownica do kapusty – duża,
sprzedam. Tel.: 511-997-458

**Zbiornik aluminiowy na stojaku,
2500 poj. sprzedam. Tel.: 511-
997-458**

ogłoszenie

ZMIENIAMY SIĘ DLA CIEBIE!

www.reporter-nt

informacje **sport** **Report**

wydarzenia **opinie**

OGŁOSZENIA GRATIS!

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZICY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 024 721-29-14, FAX 024 721-32-78
Diagnosta samochodowy

Wykształcenie średnie
samochodowe, umiejętność
naprawy samochodów, min. 1 rok
doświadczenia
Stacja Kontroli Pojazdów
„LESZCZE”
Leszcze 65
99-100 Łęczyca
tel. 501 422 011

Konstruktor odzieży

Wykształcenie min. zawodowe,
umiejętność konstrukcji odzieży
P.P.H.U. „ELIZABETH”
Ul. Podhalańska 8/28,
93-224 Łódź
tel.: 507-085-169, 500-106-370
Miejsce wykonywania pracy: ul. M.
Konopnickiej 2
99-100 Łęczyca

Szwaczka

Umiejętność szycia odzieży
damskiej, umiejętność szycia na
stębnówce i overlocku.
Możliwość zatrudnienia osoby
z umiarkowanym stopniem
niepełnosprawności.
Pracodawca zapewnia częściowy
zwrot kosztów dojazdu do miejsca
pracy
MARPOL Honorata Walczak
Ul. Nowa 29
95-035 Ozorków
tel.: 606-138-287

**Konstruktor Opakowań /
Technolog ds. wdrożeń nowych
spakowań**

Wykształcenie min. średnie
techniczne lub mile widziane
wyższe techniczne. Znajomość
AutoCad, pakietu Adobe, rysunku
technicznego. Znajomość
języka angielskiego na poziomie
komunikatywnym. Doświadczenie
w zakresie opakowań i pracy w
środowisku produkcyjnym.
HTL – STREFA S.A.
Adamówek 7
95-035 Ozorków
tel. 24 721 92 91
e-mail: rekrutacja@htl-strefa.pl

Szwaczka

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe. Umiejętność szycia.
6 miesięcy doświadczenia
zawodowego.
P.P.H.U. „CHRISTOBAL”
ul. Szkolna 17
99-140 Świnice Warckie
tel. 601 328 805

**Monter ze znajomością rysunku
technicznego**

Wykształcenie średnie techniczne,
znajomość rysunku technicznego,
proste spawy, mile widziane
uprawnienia MIG MAG, minimum
1 rok doświadczenia.
Grupa Progres

ul. Narutowicza 25
90-117 Łódź
tel. 42 632 27 78
e-mail: ewa.krysinska@
grupaprogres.pl

Spawacz

Wykształcenie średnie, znajomość
rysunku technicznego, uprawnienia
MIG MAG, książeczka spawacza,
min. 1 rok doświadczenia
Grupa Progres
ul. Narutowicza 25
90-117 Łódź
tel. 42 632 27 78
e-mail: ewa.krysinska@
grupaprogres.pl

Kucharz-kelner

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe, książeczka sanitarno-
epidemiologiczna, chęć do pracy.
PW. SIDAŁO
Sylvia Kotarska
ul. Belwederska 31
99-100 Łęczyca
tel. 607 525 785

Lekarz dentysta

Wykształcenie wyższe medyczne
stomatologia
Gabinet Stomatologiczny
Patrycja Okupińska
ul. Szkolna 10
99-140 Świnice Warckie
tel. 501 422 116

**Mechanik maszyn
przetwórczych – elektronik**

Wykształcenie zawodowe
mechanika lub elektronika,
umiejętności techniczne,
uprawnienia elektryczne do 15
KV, mile widziane doświadczenie
zawodowe.
FROZEN FOODS Sp. z o.o.
ul. Lawinowa 64
92-010 Łódź
Miejsce pracy: Grabów, ul.
Reymonta 7a
tel. 603 077 769

Sprzedawca

Wykształcenie średnie
Meble Siadaczka Czesław Siadaczka
Al. Jana Pawła II 7
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 63 84

Pracownik produkcji

Wykształcenie podstawowe.
S&S Business Consulting
Agnieszka Stasiak
ul. Pl. Przedrynek 8
99-100 Łęczyca
e-mail: kontakt@towork.pl

Fryzjer

Znajomość pracy fryzjera, mile
widziane doświadczenie w
zawodzie fryzjera.
Salon Fryzjerski
Henryka Józwiak

ul. Kilińskiego 7B
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 20 04

Przedstawiciel kancelarii

Wykształcenie średnie,
komunikatywność, prawo
jazdy kat. B, mile widziane
doświadczenie w ubezpieczeniach.
Kancelaria Prawna LEGATIS Sp. z
o.o.
ul. Fryderyka Chopina 18/1
20-023 Lublin
tel. 733 333 273
e-mail: rekrutacja@
kancelarialegatis.pl

Kierowca C+E

Wykształcenie podstawowe/
zawodowe/średnie, prawo jazdy
kat. C+E, świadectwo kwalifikacji,
min. 1 rok doświadczenia.
BALINEX TRANSPORT
Tomasz Baliński
Siedlec 4
99-100 Łęczyca
tel. 604 143 994

Elektryk/elektromonter

Wykształcenie zawodowe/
średnie elektronik, elektromonter,
elektryk, czytanie schematów
elektrycznych, uprawnienia
elektryczne do 1kV (E lub
D) mile widziane, min. 2 lata
doświadczenia w zawodzie.
Gruau Polska Sp. z o.o.
Daszyna 29a
99-107 Daszyna
tel. 24 389 09 00
e-mail: gruau@gruau.pl

Agent – sprzedawca

Wykształcenie min. zasadnicze
zawodowe – handlowe,
obsługa kasy fiskalnej, praca
na komputerze, mile widziane
doświadczenie.
SPOŁEM PSS MAZUR
ul. Pl. T. Kościuszki 11
99-100 Łęczyca
tel. 24 721 27 13

Kelner

Wykształcenie podstawowe,
mile widziane doświadczenie w
zawodzie.
VENEZIA
Teresa Zawadzka
ul. Polna 1
99-100 Łęczyca
tel. 512 208 211
Pracodawca prosi o kontakt
telefoniczny.

Pomoc na kuchni

Wykształcenie podstawowe, mile
widziana znajomość gotowania,
doświadczenie w zawodzie mile
widziane.
VENEZIA
Teresa Zawadzka
ul. Polna 1

99-100 Łęczyca
tel. 512 208 211
Pracodawca prosi o kontakt
telefoniczny.

Konsultant ds. sprzedaży

Wykształcenie min. średnie,
komunikatywność, nastawienie
na cel i realizacja planów
sprzedażowych, dyspozycyjność,
wysoka odpowiedzialność i
kultura osobista, mile widziane
doświadczenie handlowe i
znajomość technik sprzedaży,
swoboda w nawiązywaniu
kontaktów biznesowych.
„ŁUKASZ” Łukasz Kuciński
ul. Ozorkowska 3/5 lok. 26
99-100 Łęczyca
tel. 602 628 750
Miejsce wykonywania pracy: ul. Plac
Kościuski 32, Łęczyca

Prasowaczka

Wykształcenie podstawowe,
umiejętność prasowania.
PPHU „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2a
99-100 Łęczyca
tel. 500106 370
Dziurkarko-guzikarka
Wykształcenie podstawowe,
obsługa dziurkarko-guzikarki
PPHU „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2a
99-100 Łęczyca
tel. 500106 370

Pomoc kuchenna

Wykształcenie zasadnicze
zawodowe gastronomiczne, osoba
lubiąca i umiejąca gotować, dobry
smak, dobra organizacja pracy,
aktualna książeczka do celów
sanitarno-epidemiologicznych.
GastroFood
Edyta Znyk-Piotrowska
ul. Lotnicza 2a
99-100 Łęczyca
tel. 600 050 692

Pakowacz

Wykształcenie zawodowe, aktualna

książeczka sanepidu, zdolności
manualne.
WorkExpress Sp. z o.o.
ul. Murkowska 14
40-265 Katowice
tel. 519 321 605
Miejsce pracy: STRYKÓW/SMOLICE

**Pracownik wykończeniowy na
szwalni**

Chęć do pracy.
PHU „KAROLA”
ul. Słowackiego 42
99-100 Łęczyca
tel. 502 734 261

Pracownik fizyczny

Wykształcenie podstawowe.
P.P.H.U. MARGO
Wola Dąbrowa
99-220 Wartkowice
tel. 693 704 485

Sprzedawca

Wykształcenie średnie preferowane
handlowe, obsługa kasy fiskalnej,
doświadczenie na podobnym
stanowisku, orzeczenie o stopniu
niepełnosprawności stopień lekki
bądź umiarkowany.
RANDSTAD POLSKA Sp. z o.o.
ul. Podrzeczna 5
90-300 Kutno
tel. 24 352 89 83

Magazynier

Wykształcenie podstawowe,
uprawnienia na wózki widłowe.
S&S BUSINESS CONSULTING
Agnieszka Stasiak
ul. Przedrynek 8
99-100 Łęczyca
tel. 24 362 70 22

Kierowca autobusu

Prawo jazdy kat. D, kurs na przewóz
osób.
TWÓJ EXPRESS Usługi
Transportowe
Tomasz Staniszewski
ul. Zachodnia 2
99-100 Łęczyca
tel. 606 112 649

Reporter

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Świetni zawodnicy z Łęczycy

Zawodnicy MKLA Łęczycy wzięli udział w kolejnym mityngu kwalifikacyjnym. Impreza odbyła się na stadionie Zespołu Szkół Sportowych w Aleksandrowie Łódzkim.

Świetny wynik [42.57 m] w rzucie dyskiem o wadze jednego kilograma osiągnęła startująca ze starszymi koleżankami Ewa Różańska. Rezultat ten daje jej aktualnie prowadzenie na liście juniorek młodszych [do lat 20]. Wygrała także konkurs pchnięcia kulą o wadze 3 kg [13.56 m]. Paulina Różańska zwyciężyła w konkursie kuli 4 kg [11.09 m] oraz była druga w rzucie dyskiem [35.34 m]. Bardzo dobrze spisała się w skoku wzwyż Katarzyna Ignatowicz. Zajęła pierwsze miejsce z wynikiem 160 cm. Trzecia była Paulina Sieradzka 150 cm. Wśród



Maciej Wawrzyniak uzyskał minimum kwalifikacyjne na Mistrzostwa Polski Młodzików

chłopców najlepszy był Krystian Kaźmierczak 193 cm [r. życiowy]. Trzecie miejsce zajął Łukasz Karwacki 180 cm. Minimum kwalifikacyjne na Mistrzostwa Polski Młodzików po raz drugi w sezonie uzyskał zwycięzca w konkursie pchnięcia kulą młodzików Maciej Wawrzyniak

[13.02 m]. Skok o tyczce dziewcząt wygrała Karolina Siuda [2.33 m], wśród chłopców na drugim miejscu uplasował się Adrian Mikołajczyk [3.43 m]. Wartościowy wynik na 600 m uzyskał Mateusz Kaczmarek [1.29.18 min r. życiowy].

(and)

Mistrzostwa powiatu i liga szkolna

W czwartek na stadionie miejskim w Łęczycy odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Powiatu Łęczyckiego połączone ze Szkolną Ligą Lekkoatletyczną.

W zawodach wzięli udział uczniowie szkół gimnazjalnych. Drużynowo zarówno w kategorii dziewcząt jak i chłopców zwyciężyły zespoły Gimnazjum Łęczycy przed zespołami z Grabowa. Obie ekipy zakwalifikowały się do zawodów rejonowych, które odbędą się 27 maja w Aleksandrowie Łódzkim. Najlepszymi zawodnikami według punktacji z tabel wielobojowych okazali się: Ewa Różańska 14.24m [207pk]

w pchnięciu kulą oraz Maciej Wawrzyniak 42.35m [158pkt] w rzucie dyskiem. Najwszechstronniejszym biegaczem mistrzostw został Mateusz Kaczmarek, uczeń Gimnazjum w Daszynie, który zdobył tytuły mistrzowskie w biegu na 300m [38.00s], 1000m [3.01.8s] oraz zajął drugie miejsce w biegu na 100m [12.0s].

Trzykrotnie na podium stawał także uczeń Gimnazjum w Łęczycy, Dawid Brzeziński. Zajął drugie miejsce na 300m [38.2s] i trzecie na 60m przez płotki [9.3s] oraz w biegu na 100m [12.2s].

(and)



Najlepszy biegacz - Mateusz Kaczmarek

Wilson Kids Cup Łęczycy Open - edycja VI

W dniach 9-10 maja odbył się drugi turniej cyklu letniego – 2015 Wilson Kids Cup Łęczycy Open 2015r. - Edycja VI, w ramach światowego programu TENIS 10 Polskiego Związku Tenisowego.

Kolejna impreza Wilson Kids Cup Łęczycy Open doszła do skutku mimo, że pogoda wiosną tego roku nikogo nie rozpieszcza. Niestety turnieje grane na kortach otwartych są od niej uzależnione. Mało tego, mimo chłodu i nieśmiały promyków słońca, turniej cieszył się dużą frekwencją. W ciągu 2 dni ro-

6-10 letni zawodowcy, dzieci, które mają już za sobą wiele treningów, rozegranych imprez, zdobytych pucharów i medali. Choć również nie zabrakło debiutantów, ci młodzi zawodnicy dobrze już wiedzą, co to forhend, backhand czy drugi serwis. Światowe sukcesy polskiego tenisa już przekładają się na rosnącą liczbę dzieci, które dzięki rodzicom rozpoczynają w wieku kilku lat swoją przygodę ze sportem. To naprawdę działa, jak widać na przykładzie Łęczycy. Magia i fascynacja płynąca z tradycji tenisowych przyciągają liczne rzesze miłośników



zegrano wszystkie kategorie wiekowe – czyli poziomy: od niebieskiego, czerwonego, pomarańczowego, aż do zielonego (6-10 lat). W sobotę nowi adepci Programu Tenis 10, dzieci 6-9 letnie z łęczyckich przedszkoli i szkół zrobiły swój pierwszy tenisowy kroczyk i zagrały o piękne dyplomy przesłane przez PZT oraz o okazale, złote medale, ufundowane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki – w większości to ich pierwsze w życiu trofea sportowe, myślę, że nie ostatnie. W niedzielę swoją batalię rozpoczęli

białego sportu, zarówno tych dużych, jak i całkiem małych. I właśnie od tego jest Program TENIS 10, który Polski Związek Tenisowy wraz z klubami, Ministerstwem Sportu i Turystyki od kilku lat promuje w całym kraju. Miejski Młodzieżowy Klub Tenisowy – Łęczycy, jako czołowy klub Rankingu PZT – Tenis 10, został po raz kolejny doceniony i stał właśnie dofinansowanie udzielone przez Ministerstwo Sportu i Turystyki na organizację imprezy.

Grzegorz Jasiński MMKT - Łęczycy



Skoki wzwyż w Kutnie, łączycanie z dobrymi wynikami

Na Orliku przy szkole podstawowej nr 9 w Kutnie odbyła się kolejna edycja Orlikowej Ligi Mistrzów w skoku wzwyż.

Zawody, które mają na celu przede wszystkim propagowanie lekkiej atletyki i dobrą sportową zabawę objęte są patronatem Urzędu Marszałkowskiego a głównym organizatorem jest rekordzista Polski Artur Partyka. W zawodach wzięli udział uczniowie Łęczyckich szkół podstawowych oraz łęczyckiego gimnazjum. Bezpośredni awans do finału zapewnili sobie zawodnicy, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca w swoich kategoriach. Pierwsze

miejsce zajął Krystian Nowakowski 140cm, trzeci był Mateusz Kołakowski 135cm. Obaj reprezentowali SP 3 Łęczycy. Trzecie miejsce zajęła uczennica SP 4 Łęczycy Marcelina Banasiak 125cm. Pierwsza była także uczennica Gimnazjum Łęczycy Martyna Tomes 135cm. Pokaz umiejętności dali swoim młodszym kolegom startujący poza konkursem uczniowie klas trzecich z łęczyckiego gimnazjum. Krystian Kaźmierczak 190cm, Alan Brzeziński 180cm, Katarzyna Ignatowicz 150cm, Justyna Solińska 145cm, Paulina Sieradzka 140cm.

(and)



Dyrektor Gimnazjum im. Jana Pawła II w Łęczycy

ZAPRASZA



na spotkanie z Gwiazdą Sportu – złotym medalistą olimpijskim Zbigniewem Bródką.



20.05.2015r. (środa)

Hala Sportowa

Gimnazjum w Łęczycy

ul. Szkolna 4.

Spotkanie zostanie połączone
z Gimnazjalnym Konkursem
Skoku Wzwyż.



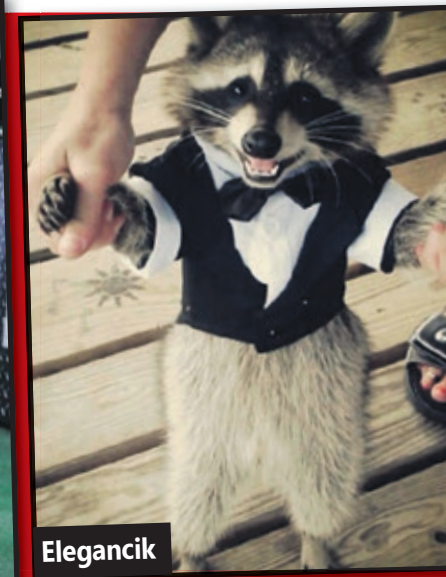
Gimnastyczka



Turystyczna atrakcja



Sport w Ameryce



Elegancik



Kotek po pracy



Sposób na leżak



Wczasy bez komputera - wykluczone



Wiek nie ma znaczenia

Wyrzuciła na śmietnik... milion dolarów

Chciała dobrze, nie wiedząc, że wyrzuciła na śmietnik ogromną sumę pieniędzy. Zrobiła mamie niespodziankę, kupiła jej nowy materac. Stary wylądował na śmietniku. Mieszkanka Tel Awiwu nie wiedziała, że starsza pani ukryła w nim oszczędności całego życia. Rozpoczęły się gorączkowe poszukiwania utraconej fortuny. Kiedy kobiety zorientowały się w sytuacji i młodsza - ujawniono tylko jej imię, Anat - pobiegła na śmietnik, materaca już nie było - donosiły izraelskie media. Poszukiwania na trzech różnych wysypiskach śmieci też okazały się bezowocne. Śmieciarze zapewniają, że robią, co w ich mocy, by pomóc w odnalezieniu materaca z pieniędzmi. Zaostrzono środki bezpieczeństwa wokół wysypiska śmieci, aby nie dopuścić nieuprawnionych "poszukiwaczy skarbów". Mimo wszystko Anat stara się nie tracić nerwów. Mediom powiedziała, że trzeba "zachować umiar i dziękować Bogu zarówno za to, co dobre, jak i za to, co złe". Jej matka nie komentuje sprawy. Domowe skrytki pieniędzy nie zawsze są najbezpieczniejszym miejscem na ukrycie oszczędności.



W jaki sposób porozumiewają się rośliny?

Rolę „słów”, za pomocą których rośliny kontaktują się ze sobą odgrywiają etylen, kwas metylosalicylowy, kwas jasmonowy oraz terpeny. Substancje te są wydzielane i odbierane w postaci gazowej przez otworki zwane szparkami umiejscowionymi na dolnej powierzchni liści. Bardzo często nawet małe stężenie owych substancji zapachowych wystarcza jako krótka informacja chemiczna. Tego rodzaju rozmowę „na zapachy” pomiędzy roślinami tytoniowymi zarejestrował Ilya Raskin z Rutgers University w New Jersey: roślina zaatakowana przez wirusy ostrzegała przed zagrożeniem swoich zdrowych sąsiadów za pomocą kwasu metylosalicylowego. Wysłana cząsteczka gazu spowodowała reakcję łańcuchową: zaalarmowane rośliny wytworzyły również kwas metylosalicylowy uaktywniając w ten sposób swój „układ immunologiczny”. O zaatakowaniu swoich liści przez szkodniki tytoń informuje własne korzenie za pomocą substancji zwanej kwasem jasmonowym. Na skutek jego działania wydziela się ni-kotylna w ilości 120 miligramów na każdy gram masy liści. Takie stężenie trującego alkaloidu skutecznie psuje gąsienicom apetyt.



Mężczyzna przeżył upadek z 47. piętra

Alcides Moreno spadł, gdy mył okna na 47. piętrze nowojorskiego apartamentowca. - Ten mężczyzna powinien był zginąć, czegoś takiego nie da się przeżyć - mówili lekarze. Alcides przeżył, bo przez cały czas trzymał się aluminiowej platformy, która zadziałała jak spadochron i spowolniła upadek. - Pomogły też prądy powietrzne - twierdzą eksperci. - Pięćdziesiąt procent osób, które wypadają z czwartego piętra, ginie. W przypadku dziesiątego piętra odsetek ten wynosi niemal 100 procent. 37-latek Moreno i jego brat mieli umyć okna na 47. piętrze luksusowego apartamentowca. Mężczyźni dopiero przygotowywali się do pracy i nie założyli jeszcze uprząży. Spadli, bo platforma, na której stali, była źle przymocowana i odcięła się od ściany. Alcides przeżył, jego brat zginął. Moreno miał ogromne szczęście również dlatego, że podest, na którym leżał, wylądował na płask. Konstrukcja zadziałała jak amortyzator, a siła uderzeniowa rozłożyła się równomiernie na całym ciele mężczyzny. Ciężko ranny Alcides trafił do szpitala, ale powoli dochodzi do zdrowia.

